Nr 188. Dnia 2 Września. Wtorek. Dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Stefana Kr. Węg. i Justa B.
Środa: ŚŚ. Izabelli Królowej i Eufrozyny.
Czwartek: Ś. Rozalji Ponormitań. P.
Piątek: ŚŚ. Wawrzyńca i Justyniana B.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 13 | Długość dnia godzin 13 min. 32
Zachód „ „ 6 45 | Ubyło „ „ 8 20

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: Ś. Zacharjasza Pr.
Niedziela: ŚŚ. Reginy i *Joachima.*
Poniedziałek: *Narodzenie N. M. P.*
Wtorek: Ś. Gorgoniusza M.

— Goniec Urzędowy zamieścił następujący telegram:

„Moskwa, 16 sierpnia.“ Najjaśniejszy Pan przybywszy pomyślnie do Moskwy dziś, o godzinie 10-tej z rana, raczył odbyć uroczysty pochód do katedry Wniebowzięcia i klasztoru Czudowskiego, następnie Jego Cesarska Mość odbył przegląd wojsk na polu Chodyńskiem, po którym był obiad dla zwierzchników wojskowych. (D: W.)

— Jego Cesarska Wysokość Książe Mikołaj Maksymiljanowicz Romanowski-Leuchtenbergski, 16 (28) sierpnia raczył wyjechać za granicę. (D. W.)

Departament Telegrafów podaje do wiadomości:

1. Podwodna linia, położona pomiędzy Szanghai a Nangasaki, o uszkodzeniu której doniesione było w Nr. 161 Gońca Urzędowego, została naprawiona i przesyłanie po niej korespondencji wznowiło się.

2. Na stacji telegraficznej w Liwadji, otwarte zostało przyjmowanie i przesyłanie korespondencji wewnętrznej i międzynarodowej.

3. Czasowa stacja w Krasnem Siole została zamknięta.

4. Gmach, zajmowany przez stację telegraficzną w Cymlańsku, spalił się 11 sierpnia wieczorem. Przyrządy stacji zostały uratowane, i działanie telegraficzne zostało przywrócone na drugi dzień. (D. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 228 wydanym, zamieszczono:* Z powodu niedogodnej lokalności, w domu pod Nr 1/247b przy ulicy Mostowej, egzystująca tam sala choleryczna I przeniesioną została do posesji Nr 13/2589 na ulicę Bugaj. O czem w dalszym ciągu rozkazu mego, za Nr 219 oznajmiając Policji, polecam Kommisarzowi cyrkułu Zamkowego, zawiadomić o tem—za pośrednictwem uczątkowych naczelników,—mieszkańców, szczególniej z klassy biedniejszej.

— Do osady Skępe w powiecie Lipnowskim, gubernji Płockiej, corocznie na święto kościelne d. 27 sierpnia (8 września, zbierać się zwykła znaczna liczba pobożnych przybywających tutaj w wielkich kompanjach.

Ponieważ napływ w tak wielkiej liczbie ludzi, do rzeczonej miejscowości, może spowodować bardzo szkodliwe na zdrowie ogółu następstwa, przy grasowaniu tak w gubernji Płockiej jako i w drugich miejscach kraju cholery, przeto stosownie do wydanego w tej mierze rozporządzenia JW. Namiestnika w Królestwie, polecam Kommisarzom cyrkułowym podwładnej mnie Policji, zająć się odkłonieniem mieszkańców m. Warszawy od nawiedzenia w r. b. Skępego, na wspomnioną uroczystość kościelną.

— Doszło do mojej wiadomości, że w niektórych zakładach piwnych, wbrew rozkazów moich do Policji Wykonawczej, z d. 12 (24) czerwca i 8 (20) lipca r. b., za NN 163 i 189, sprzedawane bywa piwo młode w ogóle szkodliwe dla zdrowia, a szczególniej podczas grasowania cholery, z tego powodu polecam stopniom Policji Wykonawczej i Lekarzom miejskim, niedozwalać sprzedaży młodego piwa, winnych zaś w przekroczeniu tego rozporządzenia, przedstawiać do kary. (G. P.)

— Mieszkańcy cyrkułu 4 Bielańskiego, pragnąc o ile na to możność pozwoli, przyjąć udział w przedsiebranych przez komitet choleryczny środkach, zmierzających do ograniczenia tej epidemji, jak niemniej celem niesienia natychmiastowej pomocy biednej klasie, bez różnicy wyznania ludności, z zezwolenia JW. Namiestnika w Królestwie, urządzili kosztem własnym salę choleryczną, w domu pod Nr. 8 przy ulicy Inflanckiej. Dla Sali wspomnionej stosownie do zapotrzebowania zarządzającego, dostarczane będą wszystkie potrzebne medykamenta i inne przedmioty, z sali urządzonej w domu pod Nr. 21 na Nalewkach; wezwano felczerów i odpowiednią ilość mieszkańców do posługi, zaś dla udzielania pomocy lekarskiej, zaproszeni zostali lekarze: Grosheit i Goldsobel. Część zarządzającą i gospodarczą w tej sali z wyboru przyjął na siebie, właściciel domu Krajtenkraft.

O czem kommunikując Policji, w dalszym ciągu rozkazu mego za Nr. 213, polecam Kommisarzowi cyrkułu Bielańskiego, oznajmić o tem—za pośrednictwem naczelników uczastkowych mieszkańcom szczególniej z biedniejszej klasy.

— W skutek podniesionej kwestji w przedmiocie, czyli ze względów higienicznych, należałoby zarządzić, ażeby oczyszczanie kloak, podług systematu Bergera, uskuteczniane było, za każdym razem do dna; zostający pod moim przewodnictwem komitet choleryczny, w protokóle zatwierdzonym przez JW. Namiestnika w Królestwie, postanowił dawny porządek co do oczyszczania kloak zupełnie do dna, za pomocą aparatu Bergera, pozostawić i nadal, to jest trzy razy do roku: dwa razy w lecie i raz w zimie, przy dopełnianiu każdodziennie dezinfekcji w takowych rozczynem koperwasu, chlorkiem lub kwasem karbolowym, po zwyczajnym zaś wywiezieniu nieczystości, pozstałe gęste exkrementa, jeżeli takowe wydzielać będą mocny odór rozrzadzać wodą.

O czem oznajmiając Policji, w dalszym ciągu rozkazu mego z d. 11 (23) września r. z. za Nr. 255, polecam Kommisarzom cyrkułowym, za pośrednictwem podwładnych sobie stopni, ściśle czuwać nad akuratnem wykonaniem niniejszego rozporządzenia. (G. Polic.)

—Q— Nieurzędowi korrespondenci nasi kilkakrotnie już żądali od nas odezwania się w sprawie pozytywizmu. Niech nas to tłómaczy gdy w skromnych ramach Kurjera podejmujemy, acz pobieżnie, kwestję zapewne nie wszystkich czytelników zajmującą i nie należącą, ściśle biorąc do naszego zadania. Ociągaliśmy się też z odpowiedzią, bo nieświadomym zdawać by się mogło, że mówimy o „młodzieży myślącej“ albo o „proletaryacie inteligencji“ (1) gdy tymczasem mówić nam wypada o Auguście Comte; o młodzieży zaś i proletaryacie wolimy nie mówić wcale. „Non ragioniam di lor, ma guarda e passa“, dobra to rada Wirgiliusza.

Wszystkim czytelnikom naszym wiadomo, że August Comte jest autorem systemu filozoficznego, który sam ochrzcił mianem pozytywnego; nie wszystkim zaś, że pozytywizm nie jest rzeczą tyle nową i nadzwyczajną ile zdawać by się mogło z wielkiego rozgłosu jaki ten system miał przez mniej lub więcej ostatnich lat dwadzieścia we Francji, Anglji i po części u nas. Niemcy w materji porządkowania nauki, podciągania faktów pod ogólne prawa i zasady, lub też wysnuwania z tych ostatnich całej pełni doświadczenia, zwykle są oryginalni, więc też u nich Comte nie jest uważany ani za wyłącznego ani nawet za przodującego mistrza nauki materjalizmu. Pozytywizm zaś jest to nowa pod pewnym względem, o którym powiemy słów kilka, a wzbogacana przez wzrost nauk przyrodniczych, forma materjalizmu, starego jak świat, a przynajmniej jak świat grecki i początki wszelkiej filozofji. Zasady materjalistyczne: że materja jest wieczną czyli że nie może przestać istnieć i że siła w niej leży i od niej jest nierozdzielną, — zasady te, mimo nie istniejącej jeszcze chemji i bardzo elementarnych pojęć o fizyce, były już znane Demokrytowi w V wieku prz. Chr.

Że jaki system filozoficzny, jaki pozornie nowy sposób tłómaczenia wszech rzeczy może osiągnąć przeważny wpływ na umysły i wydawać się wielu jakby nową ewangelją, ostatnim wyrazem nauki, to nas zadziwić nie powinno. Dzieje się to tem łatwiej im mniej zwolennikom nowej nauki są znane dzieje filozofji, im więcej nowy system obiecuje ogarnąć trudnych kwestji nauki i życia, im łatwiejszą wydaje się przezeń wskazana droga prowadząca do wszelkiej mądrości, im bardziej nareszcie przypadają nowe niby zasady do smaku bieżącej chwili. Przewagę taką nietylko ma system Comta w naszych czasach, lecz mieli ją kiedyś sofiści greccy i naturaliści francuzcy miał ją Kant, po nim Hegel, i u nas również był już czas kiedy Trentowski wydawał się każdemu uczniowi gimnazjum szczytem wiedzy i rozumu.

Czytelnikom naszym nie tyle zależy na szczegółowym opisie systemu Comta, i na oznaczeniu właściwego miejsca jego w rozwinięciu pojęć filozoficznych; damy im według sił naszych taki opis jeśli go zażądają. Natomiast ważnym dla nich jest stosunek pozytywizmu do nauk przyrodniczych i stosunek jego do moralności. Zdaje się wielu, ponieważ nauki przyrodnicze, z natury przedmiotu swego, zajmują się wyłącznie światem zmysłowym, pozytywizm zaś jak w ogóle materjalizm nie przyznaje innej formy bytu jak tylko zmysłową, że przeto nauki tak zwane ścisłe z koniecznością prowadzą do materjalizmu czyli do zaprzeczenia wszelkiego życia, czy to w samym człowieku czy poza nim będącego, niezmysłowego. Rzecz jednak ma się zupełnie inaczej. Przyrodnicy są daleko wytrawniejsi filozofowie niż materjaliści. Ci z gotową formułką przystępują do wyników przyrody i naturalnie mimowoli nie widzą i nie uznają licznych faktów przeciw ich teorji walczących. Tamci, a przynajmniej liczni mistrzowie tych nauk, badają każdy szczegół, wielokrotnie sprawdzają wszystkie hipotezy, te ostatnie między sobą porównywają, a co najważniejsza pod względem ścisłości nauki, nie opuszczają nigdy zmysłowego pola prac swoich dla marzeń, dla przedwczesnych abstrakcji. Nauki ścisłe czynią umysł spokojnym, uważnym i sumiennym; materjalizm który istniał przed temi naukami, dziś też o tyle tylko jest ścisłym o ile jest zapłodnionym przez naukę faktów, co zaś pozatem leży jest takąż abstrakcją jak abstrakcje najbardziej wyuzdanego idealizmu. Nam się zdaje, że im dalej postąpią nauki ścisłe i zarazem im więcej one wpłyną na kształt naszych myśli, tem bardziej się oddalimy od materjalistów, którzy podług własnej teorji to tylko przyjmują za istniejące co *oni sami* widzą. Ktoby pragnął zastanowić się bliżej nad granicą i zarazem sprzecznością między nauką przyrody i systematem filozoficznym dziś zwanym pozytywnym temu możemy polecić Historję Materjalizmu A. Lange.

Powtóre twierdzą niektórzy, że pozytywizm jest nauką podkopującą zasady moralności. Otóż przedewszystkiem należy pamiętać że ten system jest *teoretyczny*, to znaczy że zadaniem jego jest tłumaczyć zjawiska bytu nie od człowieka zależne; właściwie zaś nie jest *praktyczny*, co znaczy, że jego przedmiotem nie jest ani wola, ani czyny człowieka uważane ze względu na to co być powinno. Z drugiej strony przyznać trzeba, że przekonania teoretyczne mają wpływ na nastrój moralny, na sumienie i życie ludzi. To też już w najdawniejszych czasach materjalizmu, za Empedoklesa pojawia się materjalizm życia indywidualnego i socjalnego a Comte przed innemi zwraca swoją filozofię ku życiu praktycznemu.

Comte jednak sam był człowiekiem prawym, szlachetnym. Jest to dowód że zasada bezwzględnego egoizmu w systemie, bynajmniej nie zmusza filozofa do tego by był sam egoistą. Zresztą pojęcia *dobrego* z natury swojej blisko się łączy z pojęciem osoby dla której ono jest dobrem i ztąd we wszystkich systemach, najidealistyczniejszych, nie wyłączając nawet Hegla i najmoralniejszych, nie wyłączając nawet Kanta, znajduje się w teorji egoizm.

A przecież egoizm w praktyce, o tem już dawno wiedzą filozofowie i prostaczkowie, sprowadza ruinę społeczeństwa. Zasad prawdziwych etyki filozoficznej długo szukano; chociaż początki ich były znane Arystotelesowi lecz zaginęły zupełnie, aż w najnowszych czasach, myśliciel jeden, że tak rzekę, odkopał je. Nie możemy tu dalej o tem rozpowiadać, twierdzimy tylko, że wszystkie systemy filozoficzne ukrywają zasadę egoizmu, a jednak umysł szlachetny wyzwala się z wpływu systemu i wola słaba bez wszelkiego systemu, ulega egoizmowi. Tak zapewne jest z pozytywistami, są oni lepsi i moralniejsi niż ich system. Lepszym niż system jego był Spinoza, lepszym Hume i lepszym nareszcie Comte. System jego, jak wiele innych przeminie, wiedza jedynie jest wieczną.

(1) Są to tytuły, jakie sobie nadały tutejsze czasopisma „Przegląd tygodniowy“ i Opiekun domowy“.

Wiadomości miejscowe.

= Z własnej obserwacji i z nadchodzących do nas licznych użalań się korrespondentów przekonywamy się, że pomimo ciągłego napominania prasy, a nawet porozlepianych z rozporządzenia władzy przepisów o zachowaniu się podczas cholery, ludność warszawska, biedna szczególniej, popełnia ustawiczne przeciw tym przepisom wykroczenia.

Jeden z korrespondentów donosi nam, że widział na placu publicznym wyrobnika, który wkrajawszy do dużego dzbanka kilkanaście ogórków, nalał je wodą, dodał potem dla smaku sporo surowego octu i usiadłszy pod studnią, zajadał całą tę potrawę, obchodząc się nawet bez chleba.

„Kurjer Świąteczny“ radzi, żeby takiemi indywiduami zajmowało się . . . Towarzystwo opieki nad zwierzętami.

Nie zaprzeczając słuszności „Świątecznemu,“ zauważymy jednak, że środek podawany przez niego jest dowcipny, ale nie praktyczny. A tu przedewszystkiem o praktyczność chodzić powinno. Za jeden ze środków posiadających ten przymiot uważamy: ogłaszanie ludowi warszawskiemu „przepisów sanitarnych *z ambon kościelnych.*

= Roboty mające na celu przekształcenie sklepów kościelnych pod kościołem Przemienienia Pańskiego, (Kapucynów), na obszerną kaplicę grobową, są już na ukończeniu. Front kościoła zyskał na tem, gdyż wejście do kaplicy w ładnym i odpowiednim całemu budynkowi stylu, rzeczywiście go przyozdabia. Znajdująca się w tem miejscu kamienna statua Matki Boskiej, umieszczona została przed wejściem i tam efektowniej wygląda na podwyższeniu. Znajdujące się obok statui dwie latarnie żelazne, odpowiednio zostały podwyższone.

= Drugie wystąpienie pani Nowakowskiej w komedji Feuillet'a „Miłość ubogiego młodzienca,“ potwierdziło w zupełności wyrażone przez nas przekonania o pierwszym debiucie tej artystki w „Zbójcach“ Szyllera.

Tym razem jednak pani Nowakowska mniejsze miała do pokonania trudności. Charakter Henryki Laroque nakreślony jest w komedji przez autora rysami nieco grubemi; forma dramatyczna nie pozwoliła Feuilletowi rozwinąć go z tą subtelną drobiazgowością analizy, która tak zajmującą czyni postać młodej bretonki w powieści. Na scenie uderza widzów przedewszystkiem samo tło charakteru: duma i wyniosłe zamknięcie się w sobie podejrzliwego dziewczęcia. Te właśnie kontury ostro uwydatnia pani Nowakowska, posługując się stosownie zewnętrznemi plastycznemi warunkami, danemi jej od natury, i wspierając się na pewnych właściwościach swoich zdolności dramatycznych.

Zwracamy jednak uwagę debiutantki na jeden odcień w roli Henryki, którego zaniedbanie, nadaje tej postaci ogólny koloryt niezgodny z intencjami autora. Henryka jest przedewszystkiem młodą dziewczyną. Nieufność, podejrzliwość i pessymizm bohaterki Feuilleta, powinny dla widza dzwięczeć fałszywie wśród pięknego akordu młodości; za podstawę prześladowań jakich bogata dziedziczka dopuszcza się względem mniemanego rządcy, służyć musi przedewszystkiem pewna młodzieńcza porywczość, nadająca, szczególniej w początku, wybrykom bretonki cechę raczej kaprysów nierozważnego dziecka, aniżeli systematycznie obmyślonych złośliwości. W tym celu rolę tę należy poddać pewnemu stopniowaniu, którego punktem kulminacyjnym jest owa porywająca scena w wieży.

W grze pani Nowakowskiej nie widzieliśmy owego stopniowania. Od pierwszej sceny spotykamy się nie z dziewicą żyjącą w atmosferze pewnej egzaltacji i rozpieszczenia, ale z kobietą dojrzałą pośród cierpień i zawodów życiowych. Powaga i oschłość Henryki, przedstawianej przez panię Nowakowską, nie jest maską, którą dumne dziewczę osłania przed otaczającemi ją pasożytami skarby uczuć i serdecznych uniesień, ale naturalną fizjognomją istoty rozczarowanej i goryczą tylko obdarzającej tych, którzy się do niej zbliżają. Słowem cała rola Henryki wzięta została przez debiutantkę o jeden ton za wysoko na skali dramatycznej, co jeżeli wzmogło siłę takich chwil stanowczych i przełomowych, jak np. scena w wieży, nacechowało za to inne momenta spokojniejsze (rozmowy z Odiotem w akcie 2) niepotrzebną przesadą i gwałtownością.

W ogóle studja pani Niewiarowskiej skierowane być winny ku zdobyciu większego nad sobą panowania i ku głębszemu zastanowieniu się nad szczegółami roli. Oglądanie się jedynie za efektami dramatyczniejszych sytuacji, odejmuje grze wszelką jednolitość bez której przedstawiona postać, traktowana tylko konturowo, nigdy się nie stanie artystyczną wykończoną całością.

Pani Nowakowska ma wszelkie dane ułatwiające jej pracę w tym kierunku, a dyrekcja dopomoże jej w tem zapewne, zapisawszy do stałego grona artystek naszej sceny.

= Studnia w dziedzińcu pocztowym, od ulicy Nowo-Senatorskiej, jako będąca na przeszkodzie, w tych dniach zwiezionym gruzem zasypaną została. Dawniej bowiem wyprawianie pasażerów odbywało się od ulicy Krakowskiego Przedmieścia, obecnie zaś porządek ten tak zmieniony został, iż przyjmowanie przyjezdnych i odjezdnych pasażerów, odbywa się w dziedzińcu od ulicy Nowo-Senatorskiej, co dla wyczekujących familji i żegnających takowe, stanowi daleko większą swobodę.

(Art. nad.) Wyczytawszy w Kurjerze Warszawskim w Nrze 167, z d. 6 sierpnia r. b., dziwną apostrofę od pewnego obywatela do plebana na wsi skierowaną, że w dni świąteczne opuszcza swój kościół i Nabożeństwo i wyjeżdża na odpusty, a parafjanie z tego powodu pozbawieni religijnej pomocy tracą w karczmie swoje zarobki, jak to miało miejsce dnia 27 lipca r. b., niniejszem czuję się w obowiązku objaśnić:

Że korespondent ubliżył prawdzie, albowiem przedewszystkiem o tem wiedzieć należy, iż każdy kapłan czyli to na rozkaz swej władzy, czyli na sąsiedni odpust, obowiązany jest nieść pomoc religijną i w innych parafiach, nb. bez uszczerbku swoim parafianom.

Tak właśnie działo się dnia 27 lipca r. b. nabożeństwo, podług poprzedniego zawczasu zawiadomienia, odbywało się od godziny 8-ej z rana, były tam nauki, pacierz, katechizm, procesja z wystawieniem i suma. Na tem Nabożeństwie parafialnem, znajdowało się przeszło 200 ludzi. A potem dopiero miejscowy ksiądz proboszcz udał się do sąsiedniego kościoła, z pomocą religijną, bo do tego upoważniony został przez swoją władzę. Któż więc temu winien, że korespondent o tem nie wiedział, lub wiedzieć nie chciał?

A wreszcie niechże każdy zdrowo myślący rozważyć raczy. Czyli pleban odmawiający posługi religijnej sąsiednim parafianom, może się spodziewać, że drudzy do niego przybędą z wzajemną pomocą? I czyjaż ztąd wyniknie szkoda? Wie o tem dobrze lud nasz wiejski pobożny i umie ocenić sąsiednie posługi religijne.

— Zapis kandydatów na studentów tutejszego uniwersytetu, już się skończył; od wczoraj zaś rozpoczął się egzamin wstępny, który trwać będzie tydzień.

= Do liczby szczęśliwych wystawców wiedeńskich zaszczyconych nagrodami należy również p. Romanowski właściciel znanej w Warszawie fabryki powozów. Pan Romanowski otrzymał Verdienstmedaille (medal zasługi); że zaś wiedeńczycy przedewszystkiem przypisywali sobie dotąd prawo wyrabiania nejlepszych powozów, udzielony naszemu wystawcy medal zasługi, jest prawdziwem uznaniem wartości jego wyrobów.

= W obec panującej ciągle epidomji, zarząd tanich kuchen, pamiętał również o zdrowiu swoich konsumentów, i pragnąc jak najhygieniczniej przyrządzać strawę, unika przy gotowaniu obiadów, wszelkich jarzyn, a ztąd ponosi znaczne straty.

Pragnąc więc zasilić swoje fundusze oddział tanich kuchen wszedł z przedstawieniem do wyższej władzy o dozwolenie dania w d. 13września r. b. (t. j. po zwykłym terminie do którego odbywają się przedstawienia ogródkowe) przedstawienia w teatrzykach Alhambra, Eldorado i Alkazar.

Gdy myśl podana przez pismo nasze przyrządzania ciepłej strawy dla ubogiej ludności najbardziej nawiedzonej klęską epidemji, nie znajduje jakoś u ogółu szybkiego poparcia, może przynajmniej w tym razie powab zabawy przyjdzie w pomoc tym, dla których zdrowe jadło stanowi najskuteczniejszą ochronę od epidemji.

= Na ulicy Żórawiej wyłożono z początkiem lata chodnik kamieniami flizowemi pomiędzy ulicą Bracką i Kruczą, część zaś dalsza t. j. do ulicy Marszałkowskiej pozostała w dawnym stanie. Trzy jednak zwiezione tam od dawna transporta kamieni każą się spodziewać, że i ta przestrzeń udogodnioną dla publiczności zostanie.

= Pan Józef Prochazka przed niedawnym jeszcze czasem *primo basso* warszawskiej opery, produkuje obecnie swój głos i zdolności dramatyczne w ogródkowem towarzystwie p. Teksla, goszczącem w Eldorado. Wczoraj odbył się tam drugi jego debiut w „Pięknej Helenie.“ Publiczność ciekawa efektu, jaki sprawia na świeżem powietrzu głos prawdziwego śpiewaka, tłumnie na oba debiuty przybyła.

Nie wglądamy w powody, jakie skłoniły pana Prochazkę do opuszczenia składu tutejszej opery, musimy jednak wyznać, zgadzając się w tym względzie z opinją publiczną, że stało się to z wielką szkodą i teatru i artysty i sztuki...

(A. n.) W ostatnich czasach pojawiło się tyle artykułów przeciwko drożyznie i niedogodnościom pomieszkań w Warszawie i tyle zarzutów przeciw postępowaniu właścicieli domów z lokatorami, iż wypada choć parę słów odpowiedziedzi tym niedoświadczonym pisarzom, o może i złośliwym dowcipnisiom.

Otóż na wszystkie te skargi i koncepta oświadczamy: *budujcie sami*. Urządzajcie domy ze wszelkim komfortem, tak jak to w licznych swych artykułach opisujecie; róbcie pokoje obszerne, sienie i schody ocieplone, wprowadzajcie do pomieszkań gaz i wodę wiślaną, zastąpcie wychodki waterklozetami, zamiast dużych domów, które są podług was niedogodne, stawiajcie małe, na wzór angielski. Za lokale ustanówcie cenę znacznie niższą od tej, jaką dziś właściciele domów pobierają, bo ta podług was jest za wysoką. Nakoniec, jeżeli który z lokatorów nie będzie płacił komornego, to go nie egzekwujcie, gdyż by się stała jak to nieraz piszecie, wielka nieludzkość.

Skoro zaś te wszystkie przez was samych wymyślone warunki ściśle spełnicie, staniecie się pobłażliwszemi dla właścicieli domów i przekonacie się, że wyłożony na budowę kapitał, nie przyniesie wam więcej nad parę procentów, a tem samem że po wycierpieniu wszystkich kłopotów i przykrości jakich właściciele domów doznają, nie będziecie mieli i połowy tego, coby wam dały byle jakie listy zastawne.

R. Właściciel domu w Warszawie.

= *Szósta dziesięcio-groszowa książeczka dla rzemieślników* wydana przez p. A. Makowieckiego wyszła z druku i zawiera: Odczyt popularny Jana Heuricha budowniczego p. n. *„Jak robotnicy u nas mieszkają, jak mieszkać mogą i powinni“*. Nabyć można w Redakcji Gazety Przemysłowo-Rzemieślniczej ulica, Chłodna N. 10.

= Licznie zebrana publiczność kordjalnie przyjmowała onegdaj „warszawską orkiestrę“ grającą poraz pierwszy w Dolinie Szwajcarskiej. Orkiestrą dyrygował p. Kuhne. Fajerwerki spalono z powodzeniem.

— *(Art. nad.)*. W odpowiedzi na artykuł nadesłany przez p. Mieczkowskiego, uważam za stosowne złożyć objaśnienie do Nr 193 „Kurjera Codziennego“ chcąc siebie i „Kur. Codz.“ z kłopotu wyprowadzić, za mylne twierdzenie, jakoby p. Mieczkowski jedyny z fotografów na całe państwo otrzymał najwyższą nagrodę na wystawie Wiedeńskiej, pomimo wykazania, iż tak nie jest, z przyczyny, że on jeden został obdarzony przez Cesarza Austrjackiego w gmachu wystawy, Krzyżem zasługi.

Otóż nagroda ta spotkała pana M. nie za wystawę i wskutek wyroku sędziów (Jury), lecz za ofiarowanie Cesarzowi Austrjackiemu w Schönbrunn gruppy oficerów „pułku austrjackiego“ w ozdobnych i kosztownych ramach (według rysunku p. Gumińskiego). Że fakt ten z wystawą najmniejszego związku niema, dowodem jest, że ogłoszenia o tem w pismach tutejszych były podane wcześniej, zanim Jury rozpoczęła swoją czynność na wystawie. W wykazie też nagród udzielonych za wystawę, nie znajdujemy żadnej wzmianki o krzyżu otrzymanym przez pana M.

Nie wiem, dla czego pan M. przywiązuje (ze stanowiska fotograficznego) tak nadzwyczajną wagę do „krzyża z koroną“; mnie, przynajmniej choć już z roku 1861 podobne dwa ordery posiadam, nigdy na myśl nie przyszło, tyle hałasu z tego robić.

Niewiem także, jak może pan M. gwałtem narzucać się publiczności jako pierwszy i jedyny,—chyba dla tego, że w grubo zapłaconych artykułach gazet wiedeńskich ogłosił się mistrzem fotografów, i że w specyfikacji nagród swoich na wystawie Wiedeńskiej w ramie nad okazami umieszczonej, śmiał wyraźnie wypisać, że na wystawie Paryzkiej 1867 otrzymał „pierwszy wielki medal“ czyli „Grand prix,“ gdy istotnie, tylko bronzowy dostał mu się medal.

W swoim czasie podobnie jak obecnie p. M. długo obstawał przy swem pierwszeństwie, chociaż jedyny medal srebrny na całe państwo, jako najwyższą nagrodę za zwyczajną fotografję otrzymał nasz zakład (Kloch et. Dutkiewicz), aż dopiero ogłoszenie urzędowe wykazało, że ten medal pierwszej klassy był bronzowym.

M. Dutkiewicz.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Hieronima Z. kop: 35 na wpis dla biednego ucznia; od Z. W. rs. 3 dla nędzy wyjątkowej.

— Chustka do nosa znaleziona w Saskim ogrodzie z małą kwotą pieniędzy i innemi drobnostkami, oraz klucz znaleziony na Skwerze przy Krakowskiem-Przedmieściu dnia 28 z. m., odebrane być mogą w Redakcji Kurjera Warszawskiego za udowodnieniem.

= Wczoraj przy łamaniu „Kurjera,“ napis nad wiadomościami z Austrji, wypadł i skutkiem tego wiadomości te znalazły się pod Paryżem, właściwie zaś powinny być pod datą: *Wiedeń 28-go sierpnia.*

= Najserdeczniej dziękujemy Znajomym, Przyjaciołom i tym wszystkim, którzy raczyli odprowadzić wczoraj zwłoki ś. p. naszej nieodżałowanej Matki, na miejsce wiecznego spoczynku.—*Wiatrowscy.*

— Wiadomość o stanie cholery w Warszawie: pozostawało chorych do 29 sierp. 614, w ciągu upłynionych 2 dni od dnia 29 do 31 sierpnia zachorowało osób 199, z których i dawniejszych wyzdrowiało 56, umarło 52; zatem na 31 sierpnia pozostało chorych 705. — W wojskach garnizonu Warszawskiego pozostawało chorych do 29 sierpnia, 129; w ciągu upłynionych 2 dni zachorowało 39, z których i dawniejszych wyzdrowiało 19, umarło 8; zatem na 31 sierp. pozostało chorych 141. W ogóle od pojawienia się cholery, t. j. od 30 maja r. b.: zachorowało 2793, w tej liczbie dzieci 494; wyzdrowiało 1090, dzieci 84;—umarło 998, dzieci 231;— a w wojskach: zachorowało 601, wyzdrowiało 285, umarło 175. (G. P.)

— W dniu 18 (30) sierpnia, na targu Prażskim, oskonfiskowano przez Policję i zniszczono 4 fury wpół-zgniłych i do użytku niezdatnych ogórków i o ukaranie winnych handlarzy zrobiono rozporządzenie (G. P.)

Wiadomości z Cesarstwa.

= „Petersburska Gazeta“ donosi, iż uroczyste odsłonięcie pomnika Cesarzowej Katarzyny II nastąpi nie w maju roku przyszłego, jak było zapowiedzianem, lecz w dniu 24 listopada r. b., w skutek czego roboty około pomnika przy zwiększonej liczbie robotników szybko postępują, a plac zaczęto już oczyszczać z gruzu.

= Minister Sprawiedliwości hr. Pahlen 27 b. m wyjechał z Petersburga drogą żelazną Warszawską.

= Gołos pisze że wieści o szybkim rozwoju cholery w Petersburgu począwszy od onegdaj zupełnie są nieuzasadnione.

= „Gołos“ na podstawie upewnień „Gaz. Rol.“ donosi, że w tym roku ministerstwo dóbr państwa urządziło dwie ekspedycje, jedną pod kierunkiem pułkownika Żylińskiego, biegłego w geodozji, do zbadania bagien pińskich; drugą pod kierunkiem rz. rad. stanu Grzegorzewskiego dla przedwstępnego zbadania bagien w gub. nowogrodzkiej. Osuszenie tak wielkiej przestrzeni, jak bagna pińskie, które po części rozciągają się w gubernji Mohylewskiej, Mińskiej, Grodzieńskiej i Wołyńskiej, i razem zebrane, zajmują do 80,000 wiorst kwadr. dotychczas uważane było za niemożliwe; tymczasem pułkownik Żyliński, zblizka znający bagna pińskie, utrzymuje, że przedsiębierstwo podobne jest wykonalne i nie przedstawia tyle trudności, jakby to sądzić należało z pierwszego wejrzenia.

— Według Rus. Mira" Bank handlowy warszawski wystąpił do ministerjum finansów z żądaniem zmiany i uzupełnienia jego ustawy pod względem rozwoju operacji handlowych.

— „Mosk. Wied." piszą, iż wkrótce ma być przedstawiony Radzie Państwa na nowo przejrzany projekt rozporządzeń, co do podatku stemplowego. Oczekują tylko na objaśnienia II-go oddziału Jego Cesarskiej Mości własnej kancellarji.

✝ Dziś między godziną 10-tą a 11-tą z rana, odbyło się w kaplicy kościoła Ś-go Antoniego przy zwłokach ś. p. **Walerji Czerniejewskiej**, zmarłej w dniu 30 Sierpnia, w wieku lat 30, nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy. Jutro zaś odbędzie się takowe, nie jak wczoraj zapowiedziano, o 10-tej ale o 11-ej godzinie, i nie w kaplicy już, lecz w samym kościele, na które Życzliwych, mąż wraz z pozostałymi dziatkami, serdecznie zaprasza.

✝ Dnia 3-go września, jako w 7-mą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Walerego **Skalskiego** urzędnika gubernii Augustowskiej, odprawi się za spokój jego duszy o godzinie 9 tej rano żałobna Wotywa w kościele Ś-go Ducha przy rogu ulicy Długiej i Freta, na którą pozostała żona z dziećmi Krewnych, i Przyjaciół zaprasza. —8967—

✝ W dniu 4 b. m., jako w dniu pierwszej rocznicy śmierci ś. p. Sylwestra **Filipowskiego**, Patrona Trybunału Warszawskiego, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się o godz: 9tej z rana, załobne Nabożeństwo, na które pozostała stroskana wdowa z synami, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego zaprasza. —8973—

✝ W dniu 4 b. m. we czwartek jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teodora **Wosińskiego** Tajnego Radcy Dyrektora Głównego kom. Rząd. Sprawiedliwości, odprawionem będzie za spokój duszy zmarłego nabożeństwo żałobne w kościele Ś-tego Krzyża o godz. 10 rano na które pozostała wdowa, dzici i zięć Krewnych, Przyjaciłó i Znajomych zmarłego zapraszają. —8903—

✝ Ś. P. Józef **Ring** b. Oficer b. W. P. a ostatnio właściciel Litografji w dniu wczorajszym po długiej i ciężkiej słabości opatrzony ŚŚ Sakramentami przeniósł się do wieczności przeżywszy lat 67, pozostała żona z dziećmi zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Jana w dniu 3 b. m. o godzinie 10 z rana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 4 po południu. —8920—

✝ W dniu 27 p. m. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności Wanda z Kleynów **Rother**. Stroskany mąż wraz z matką i rodzeństwem zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo, w kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w d. 4 b. m. to jest we czwartek o godzinie 9-tej odbyć się mające. —8960—

✝ Apolloniusz **Jaroszewski** urzędnik D. Ż. W. W. i W. D. zakończył życie na d. 1 września licząc lat 43 Eksportacja zwłok dnia 3 b. m. t j. we śrrodę o godzinne 6½ z południa, z kościoła Narod. N. P., na Lesznie na cmentarz Powązkowski, na którą pozostała wdowa zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —8968—

✝ Ś. p. Aleksander **Stępiński**, Radca Stanu, Rejent kancelarji Ziemiańskiej, gub. Warszawskiej, kawaler orderu Śgo Stanisława klassy 2-giej z koroną, po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, w dniu 31 sierpnia r. b., przeniósł się do wieczności. Przeniesienie zwłok z grabarni Powązkowskiej do grobu familijnego, nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 5-tej po południu, na które stroskana żona wraz z familją, zaprasza Kolegów i Przyjaciół. —8956—

✝ Ś. p. **Józefa** z Severinów **Łozińska**, wdowa po obywatelu m. Warszawy, przeżywszy 64 lata, po długiej i ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności dnia 1 września. Stroskane dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 3 września, o godzinie 8 rano w kościele Ś-tego Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 2-ej po południu odbyć się mające. —8934—

✝ Ś. p. **Barbara** z Chojnackich **Chrząszczewska**, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła d. 31 sierpnia r. b. przeżywszy lat 42. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 3 b. m. o godz. 10, w kościele Narodzenia Naj. Marji Panny przy ul. Leszno, a tegoż dnia o godz. 6-ej po południu nastąpi eksportacja zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych i Znajomych zaprasza. —8952—

✝ W dniu 22 b. m. we wsi Szydłowie pod Piotrkowem, podczas chwilowego pobytu po krótkiej, lecz ciężkiej słabości rozstała się z tym światem w 40 roku życia ś. p. **Julja** z Piędzickich **Rzuchowska**, żona obywatela z powiatu Sochaczewskiego, pozostawiając po sobie wspomnienie zacnej i powszechnie szanowanej obywatelki, oraz nieutulony żal męża, rodziny, przyjaciół i znajomych. Zwłoki ś. p. Julji złożone zostały na cmentarzu parafjalnym w m. Piotrkowie. —8950—

✝ Wczoraj o godzinie 8-ej rano powołaną została do gronu Aniołów, **Helena Lemańska**, córka Michała i Anieli z Fijałkowskich małżonków Lemańskich, przeżywszy 1 rok i 3 kwartały. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś, t. j. we wtorek o godz. 3-ej po południu z domu przy ulicy Granicznej Nr. 11, na cmentarz Powązkowski. —8937—

✝ Ś. p. **Staś Rybiński**, syn Józefa i Agnieszki z Govenlocków małżonków Rybińskich, przeżywszy rok 1 miesięcy 4, po długiej i ciężkiej chorobie w d. 1 b. m. i r. zakończył życie. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych i Przyjaciół na eksportacją zwłok odbyć się mającą we środę o godzinie 3-ej po południu z domu Nr. 1920/1, przy ulicy Samborskiej, na cmentarz Powązkowski. —8936—

— W Sobotę dnia 16 b. m. na Cmentarzu Powązkowskim pochowano w grobie familijnym zwłoki ś. p. Klementyny z Zaleskich Miłobędzkiej.

Zmarła była córką Leona i Marji z Kórskich małżonków Zaleskich, obywatelstwa Gub. Wołyńskiej.

Zbytecznem byłoby wyliczać wszystkie przymioty i zalety serca, jakie przy wysokiem wykształceniu umysłu i pobożności łączyła w sobie nieboszka, wszyscy bowiem co ją bliżej otaczali, wysoko cenili w niej te dary Boże. Była to matrona poważna choć cicha i skromna. Wychowana w surowych patryarchalnych zasadach dawnych czasów, nie zepsuła się blaskiem wielkiego świata, wśród którego spędziła młodość swoją, tak jak silna żywą wiarą w Boga nie upadła pod ciężarem cierpień i udręczeń, pasmo późniejszego jej życia składających, ale cała poświęcona dobru swej rodziny, którą nad życie ukochała, na jej usługach stargała siły i zdrowie; to też ile w ciągu życia pozyskała sobie serc życzliwych, tyle żalu pozostawiła po swym skonie.

Najbliżsi Jej sercu, towarzysze ostatnich chwil życia nieboszczki, na barkach swych przenieśli jej ciało na miejsce wiecznego spoczynku, przy opuszczaniu zaś trumny do grobu, artyści i amatorowie, przyjaciele synów zmarłej, odśpiewali stosowne pienia religijne.

Cześć Twej pamięci zacna żono, matko i kobieto. Wieczny pokój Twym popiołom. —8850—

⚭ W kościele Ś-go Ducha onegdaj pobłogosławiony został przez JX. Bogdana związek małżeński pana Emila Juljana **Godlewskiego**, Assystenta Uniwersytetu Jagielońskiego w Krakowie z panną Zofią **Roszkowską**.

⚭ W dniu 19 (31) sierpnia b. r., w cerkwi prawosławnej, na Pradze, zawartem zostało religijne małżeństwo pomiędzy W. Marją **Meyer**, panną, córką b. urzędnika, Ignacego, i Ludwiki z Kobyłeckich małżonków Meyer, a W. Ferdynandem **Szultz**, kupcem i dysponentem kantoru domu handlowego Moes. Małżeństwo to pobłogosławionem zostało przez JX. Czechowicza, p. o. officjała kościołów prawosławnych w Krolestwie i konsystorza prawosławnego w Warszawie: —8919—

Wiadomosci Polityczne.

Paryż 30-go.

Pomiędzy hr. Paryża a hr. Chambord panują ciągle stosunki bardzo serdeczne. Chambord w listach prywatnych i rozmowach nazywał stale dotychczas hr. Paryża Delfinem (następcą tronu).

Audiffert Pasquièr pomimo zaprzeczeń był w Wiedniu i niezawodnie o Frohsdorf zawadził.

Rząd skonfiskował dzieło: „Le fond de la société sous la Commune" przez niejakiego Dauban urzędnika ministersterium spr. Zagr. W dziele tem wykazywane są ścisłe stosunki Prusaków z komunalistami paryzkiemi w r. 1871. Ta okoliczność zapewne wywołała zakaz. Dauban przechodząc działania publiczne, żadnego stronnictwa nie oszczędza i wszystkie surowo gani.

Gwardja miejska Paryża ma być zorganizowana w 1 pułk o trzech bataljonach i nazwa jej dzisiejsza „garde républicaine" ustąpi miejsca dawniejszej z czasów cesarstwa „*garde de Paris*." Mac-Mahon wyjedzie w przyszłym tygodniu do Creuzot gdzie odbyć się ma próba nowego działa stalowego.

„Français" nazywa doniesienie „Evenement" o pojedynku między oficerami niemieckiemi i belgijskiemi w Liège fałszywem. Deklaracja ta dziennika *połurzędowego* miała jakoby nastąpić na skutek bardzo silnych reklamacji ze strony rządu niemieckiego.

Proces Bazaina ma znowu odbyć się w Compiègne. Chce tego koniecznie ks. Aumale. „Patrie" wszakże ponownie donosi że marszałek sądzonym będzie w Trianon pod Wersalem.

Podrożenie chleba w skutek nieurodzaju wywołało pewne wzburzenie w dzielnicach Paryża zamieszkałych przez ludność uboższą. Rząd zwrócił uwagę na tę okoliczność, zajął się całą sprawą nieurodzaju i ogłoszone dziś zwolnienia od opłat przy wprowadzeniu zboża i mąki z zagranicy są wynikiem narad gabinetowych. Nieprawdą jest aby rada zajmowała się umyślnie drożyzną w Paryżu i głównie jej tylko, z pobudek politycznych zaradzić chciała.

„Presse" dziennik zostający w blizkich stosunkach z rządem i stronnictwem fuzjonistowskiem pisze o kwestji sztandaru, z której republikanie robią wielkiego stracha, mającego pogrzebać odrazu wszystkie nadzieje zjednoczenia się obu stronnictw royalistowskich: „Mało nam na tem zależy jak się nazywać będzie ten porządek rzeczy pod jakim nam żyć każą, jeżeli tylko prawa nasze i swobody poręczonemi nam zostaną w uroczystym akcie. Cały ten spór o etykietę, o tytuł i chorągiew da przyszłym pokoleniom słuszny powód do śmiechu i trudno im będzie uwierzyć, że Francuzi lata całe robili rewolucje, bili się i zażynali tylko, z powodu tego, że się różnili w zdaniu co do godła, jakieby im przyjąć należało."

Słowa powyższe uważać można za oddające dość dobrze myśl samego Brogliego. Wice-prezes rady jako człowiek polityczny, wie że najważniejszą, jedyną ważną rzeczą jest władza, posiadanie jej i że jedynym celem rozumnym stronnictw monarchicznych, może być tylko przywrócenie monarchji. W tym duchu stara się Broglie działać i na swoich legitymistów. Pomimo ciągłego zapierania się, jest on najgorliwszym fuzjonistą, chce jedności zupełnej w obozie royalistowskim bo wie, że przy niej tylko monarchja da się zaprowadzić we Francji. Mniej mu chodzi o chorągiew, niż o prawa jak mówi „Patrie," możnaby lepiej jeszcze jego sposób myślenia określić mówiąc: że mniej mu znowu chodzi o te prawa, które by miała zagwarantować przyszła monarchja, niż o samą monarchję. Byleby ją miał zapewnioną, przyjmie ją „z kartą i bez karty" i będzie się tylko starać osobiście dla siebie i stronników swoich wytargować jak największy wpływ i znaczenie w nowym porządku rzeczy.—Jedyną radykalną różnicę pomiędzy nim a legitymistami stanowi stopień ciepła klerykalnego. Broglie nie chce czasów Ludwika świętego i krucyat nowych dla oswobodzenia Watykanu. W jego przekonaniu taka polityka ultramontańska pogrążałaby w przepaść nie tylko Francję ale monarchję francuzką. Przekonanie to jest najprawdziwszem.

Żadnej wagi przywiązywać nie można do tego, co sobie tutaj rozpowiadają o missji Audiffret Pasquiera. Chełpliwość i ślepota republikanów dowolnie tworzy sobie kombinacje najdogodniejsze dla niedołęztwa, któremu pozostało dziś tylko pocieszać się dziecinną nadzieją ostatecznego zwycięztwa. Audiffret Pasquier mógł wrócić z Wiednia niezadowolonym, ale pewno nie nawrócił się na wiarę republikańską, nie uważa rzeczypospolitej za jedyną możliwą formę rządu i nie wystąpi z projektem utrwalenia jej we Francji. Wszystko to są malowane obrazki któremi republikanie starają się przyozdobić czarną księge swej działalności od r. 1871. Na kartach jej wszakże tem jaskrawiej odbijają się wyrazy: brak prawdziwej miłości kraju, niezgoda i niemoc.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 2 września, godzina 11 z rana.

Wiedeń 1-go. Królowa grecka wraz z J. C. W. Wielkim Księciem Mikołajem i J. C. W. Wielką Księżną Wiarą Konstantynowiczami, odjechali wczoraj na Peszt do Krymu. Dziś otwarty został kongres międzynarodowy medyków.

Berlin 1-go, Z Londynu: Wiadomości z Kartageny. Powstańcy grozili ogniem do okrętów angielskich, wrazie gdyby dowódzca eskadry uprowadzić chciał ze sobą statki „Victoria" i „Almana." Admirał Yelverton dał powstańcom 40 godzin czasu do namysłu. Zawiązano układy, które dają nadzieję, że kwestja załatwioną zostanie dobrocią. Yelverton odprowadzi statki do Gibraltaru i dopiero po ukończeniu walki odstawi je do Kartageny.

FABRYKA BOŻKÓW.

Podczas gdy chrześcianie amerykańscy posyłają cała zastępy misjonarzy pomiędzy pogan, w celu szerzeni nauki Chrystusa, pewien dom handlowy amerykański fabrykuje rozmaitego gatunku bałwanki, „które dostarcza na indyjski rynek."

Towar ten proponowany jest za tak nizkie ceny przez dzienniki amerykańskie, że angielscy fabrykanci nie są w stanie tak tanio go dostawiać.

Charakterystycznym jest przytem szczegół: że transport bożków płynie najczęściej na tych samych statkach, które wiozą do Indji misjonarzy!

— W Szkole dwu-klasowej mezkiej prywatnej, od Rządu upoważnionej, przy rogu ulic Twardej i Marjańskiej, Nr 5, w domu Wgo Loewenberga, przyjmują się jeszcze uczniowie do pierwszej i drugiej klassy, jak niemniej i do oddziału wstępnego.

Jan Nepomucen Durecki, Przełożony.
(7—8) —8301—

— W Szkole prywatnej męzkiej dwu-klassowej, utrzymywanej przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 60, (róg Zielonego Placu), odbywa się codziennie zapis uczniów do klassy pierwszej i drugiej, oraz do oddziału wstępnego.— *St. Gargulski.* (3—3) —8607—

— Antoni **Osuchowski**, kandydat praw Warszaws: Uniwersytetu, Patron Trybuału Cywilnego w Warszawie, otworzył Kancellarję tymczasowo przy rogu ulicy Leszna i Orlej, w domu W. Konitza Nro 19. Wejście od Orlej. (2—3) —8834—

— **Włodzimierz Powichrowski**, Magister Prawa, zamianowany Patronem przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył Kancellarję przy ulicy Przejazd, Nr 13 (2476/7 hyp.) Interesanci raczą się zgłaszać w zwykłych godzinach przyjęcia, t. j. do godz. 10ej rano i od 3ej do 6tej po południu. (2—6) —8775—

— **Bronisław Przyrembel**, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył Kancellarję w domu przy ulicy Bielańskiej (róg Daniłowiczowskiej), Nr 8, na pierwszem piętrze. Wejście przez sień od ulicy Daniłowiczowskiej.
(2—3) —8781—

— **Szymon Sonenberg**, magister prawa i administracji, patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancellarję w domu dra Brunera, przy ulicy Długiej pod Nr 21, obok Eldorado.
(3—3) —8710—

— **Kandydat praw** Warszawskiego Uniwersytetu **Władysław Rubinstejn** przeprowadza w Petersburgu sprawy Sądowe i Administracyjne. Adres: Małaja Sadowaja N. 3 domu, 61 mieszkania. —3—3—8911

— Michał Maleszewski artysta, nauczyciel muzyki powrócił do Warszawy, i zamieszkał przy ulicy Leszno Nr. 64. —8962—

— P. Jan Stopczyk, właściciel znanej fabryki powozów w Warszawie, powrócił z Wystawy wiedeńskiej, na którą jezdził w celu zbadania ulepszeń i w ogóle postępu we właściwym mu fachu. —8964—

— Kancelarja **Ludwika Skrzyńskiego** Patrona przeniesioną została na ulicę Długą Nr 17 nowy, dom W-go Koelichena 2-gie piętro. —8941—

Instytut Leczniczy ścieśnionem powietrzem

Dra Wincentego Brodowskiego

ulica Nowy-Świat, Nr 34, wprost Chmielnej.

Otwarty codziennie od 9 rano do 3 po południu.

Ścieśnione powietrze używa się w chorobach następujących: w chronicznych zapaleniach błon śluzowych nosa, ucha, krtani i przewodów oddechowych; w dychawicach tak nerwowych jak i pochodzących z rozedmy płuc, w chronicznych zapaleniach płuc, w wysiękach opłucnych powstałych z zapalenia takowej, równie też w kokluszu i początkach suchot.

Pod wpływem ścieśnionego powietrza odżywianie organizmu uskutecznia się daleko prędzej, a zatem ze skutkiem używałem go w skrofułach, bladaczce i cierpieniach nerwowych powstałych z ogólnego osłabienia.

Dla leczenia ścieśnionem powietrzem są urządzone dwa gabinety; chorzy którzy nie życzą sobie towarzystwa mogą siadywać osobno za większą opłatą, bo abonament sześcio tygodniowy kosztuje 40, a cztero tygodniowy 30 rubli.

Przy Instytucie leczniczym są urządzone inhalacje i wanny; oprócz tego można dostać kumysu wyrabianego z mleka klacz, butelka takowego kosztuje 30 kop.

Dr. Brodowski przyjmuje chorych od 5 do 6 po południu.
27—30 —5868—

WYPRZEDAŻ

tylko trwać będzie dwa tygodnie
wszelkich pozostałych rzeczy, jako to: Wazonów, Pater, Wazoników etc., z florenckiego marmuru, po cenach niepraktykowanie nizkich, w **Sklepie Marmurów**, przy ulicy Królewskiej, w domu dawniej W-go Bayera Nr 412a egzystującym.
—8972—1—6

EMILJA KIEPLIŃSKA

utrzymująca Pracownię Ubiorów i Strojów Damskich,

przy ulicy Bielańskiej Nr 14 nowy, w domu Obrębskiego.

Na nadchodzącą porę jesienną, przyjmuje zamówienia na salopy, futra, okrycia, suknie i stroje damskie, tak z własnych materjałów, jako też z powierzonych do roboty.

PANNY uzdatnione do roboty i pragnące się uzdolnić, przyjmuje. —8922—1—3

CYGARA

z Fabryki A. Schopfer w St. Petersburgu
„ Mündel et Comp. w Rydze.
„ Bracia Mey „
otrzymał

J. C. FREUND.

Bielańska Nr 1/600 i Krakowskie-Przedmieście Nr 15/415. —8843—1—3

Prawdziwym smakoszom **Kawy, Czekolady, Herbaty** etc., mam honor polecić niedawno, bo od Ś-go Jana, otwarty **Skład Ciast i Cukrów** braci **Szretter,** przy ulicy Nowy-Świat Nr 9. Uwagę równie na ten nowy Zakład i Szanownej Publiczności jednać mam zaszczyt, od siebie też życząc szczęścia i wytrwałości na drodze obranej.—**F. P.** —8942—1—1

LEKCJE TAŃCA.

Zawiadamiam Osoby interesowane, jako z dniem 13 b. m., rozpocznę pod Nrem 726 róg Orlej i Leszna
—8906—1—4 **R. PUCHALSKI.**

ALHAMBRA. Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją P. **Trapszo**
Dziś: **Małżeństwo z rozkazu, czyli miłość po ślubie. Okrężne.—Orfeusz w piekle,** obraz III p. t.: „Jowisz Muchą.“

ALKAZAR. Dziś i codziennie przedstawienia artystów dramatycznych pod dyrekcją pani **Lukatschy**. — Dziś: na benefis panny STREHLAND **S'Verschprechen hinterm-Herd**, a) Wiegenlied; b) La Mandolinata beides vorgetragen von Frl. Strehland. Na zakończenie: **Die schöne Galathea.**

Administracja Łazienek Akcyjnych

przy Nowym Zjeździe
ma zaszczyt donieść, iż z powodu potrzebnych robót przy układaniu rur od zakładu do koryta Wisły, cały Zakład w przyszły **Czwartek dnia 4 Września r. b.** zamknięty będzie; w Piątek zaś wszystkie oddziały zakładu będą czynne jak zwykle. 2—2 —8900—

TIVOLI.

Dziś i codziennie **Koncert Orkiestry Węgierskiej** pod przewodnictwem
KAROLA BALOG,
Początek o godz. 7.—Cena wejścia kop. 15.
W razie niepogody Koncert odbywa się w sali.
—8961—1—1 **W. REINER.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Córka Regimentu, — Robert i Bertrand** dwaj **złodzieje. — Jutro Safanduły.**

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 1 września płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rs. — k. — do rsr. — kop. ; pstra i dobra rsr. 8 kop. 17½ do rs. 8 kop. 85 wyborowa rsr. — kop. — do rsr. — kop. — ; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 85 do rs. 6 kop. 30; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 k. 50, do rs. 4 kop 80; owsa rsr. 2 k. 77½ do rsr. 3 k. —; groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs. — kop. — do rs. 1 kop. 65; siana od kop — do k. —; słoma od kop. 22½ do kop. 25 za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia 1 września hurtową składniczą za garniec od kop. — — 210 Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. — — 214.

Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 0 cali 5.

WARSZAWA *dnia* **1 Września**. *(Spóźnione).*

PORÓWNANIE TYGODNIOWE TARGÓW PIENIĘŻNYCH NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH:

Paryż *god. 3 po połd. przy zamkn.*	Środy. *20 Sierpnia.* Frank.	Cent.	*27 Sierpnia.* Frank.	Cent.
3% Renta	57	92½	58	02½
Pożyczka z roku 1871	91	35	91	55
„ „ „ 1872	91	95	92	10
Dyskont Bankowy.	5%.		5%.	
	Mocno.		Mocno.	

Londyn *g. 4 po połd. przy zamkn.*	Środy. *20 Sierpnia.* Funt.	Szterl.	*27 Sierpnia.* Funt.	Szterl.
3% Konsole	92	11/16	92	11/16
5% Ruskie z roku 1871 r.	99	1/8	98	1/8
5% „ „ „ 1872 r.	98	3/4	97	1/4
Austr. Renta srebrna	66	1/2	66	1/8
„ „ papierowa	63	5/8	63	7/8
Zamiana na Petersburg	—	31 3/4 P.	—	31 11/16
Dyskont miejscowy.	3%.		3%	
Dyskont bankowy	3%.		3%	
Wpływ do Banku	—	—	25,000	

Wiedeń, *po połd. przy zamkn.*	Środy *20 Sierpnia.* Flor.	Cent.	*27 Sierpnia.* Flor.	Cent.
Renta papierowa	70	10	69	75
„ srebrna	73	50	73	20
Losy z 1854 roku	92	50	92	50
Akcje Banku	970	—	970	—
„ kredytowe	237	50	240	50
Losy kredytowe	173	—	172	—
„ z roku 1860	102	50	101	50
„ „ „ 1864	139	—	139	20
Union Bank	148	50	145	—
Anglo-Austr.-Bank	197	—	192	50
Austr.-Turec Bank	45	50	42	—
Pruskie banknoty	1	66½	1	66¼
Zamiana na Londyn	111	50	111	20
Dyskont Bankowy.	5% Cicho—jednak bez tendencji, do miękkości. Obrót mały.		5% Z początku bardzo ociężałe, później nieco mocn.	

Berlin *przy zamknięciu*	Czwartki. *21 Sierpnia.* Talary.		*28 Sierpnia.* Talary.	
4% Pożyczka państwowa	100	—	100	7/8
4% „ Konsolid.	104	1/8	104	1/8
4% „ „	96	5/8	96	7/8
3% „ premj. z 1855 r.	127	—	127	3/8
3 % Obligi Państwa	89	3/4	90	—
Zamiana na Warszawę 8/dn.	81	3/8	81	3/4
„ na Petsbg 3/tyg.	90	1/8	90	5/8
„ na „ 3/mies.	89	1/2	89	3/4
„ na Lond. 3/mies.	6	20 7/8	6	21
„ na Paryż 10/dn.	79	7/12	79	1/2
Polsk. duże Obl. Sk. w R. m. %	79	1/4	78	3/4
„ małe „ „ „ „ „	77	7/8	77	7/8
„ List. Z. 3 Em. 4% za 90 R.	76	1/4	77	1/4
„ „ 3 „ 5% „ 90 „	76	1/4	76	3/4
„ „ likwid. za 90 „	64	3/4	65	—
R.-Ang. 5% poż. z 72 r. w f. s. %	96	3/8	94	—
„ Pr. poż. z 1864 r. w R. %	132	1/8	133	1/2
„ „ „ z 1866 r. w R. %	132	—	132	1/2
„ List. Z. 6-ej Em. w R. %	88	1/8	88	7/8
Dyskont Bankowy	4½%.		4½%	
Stopa procent. Lomb.	5½%.		5½%	
	Nastrój miękki, kursy cofają się.		Postaw. giełdy z pocz. ocięż. nast. za to ożywiona pr podnosz. się kurs.	

Porównanie tygodniowe targu pieniężnego na giełdzie Warszawskiej.

Zamiana na:		Soboty. *23 Sier.*	*30 Sier.*	+	—
Berlin	z dł. term.	109,72½	110,02	—30	
„	à/V.	109,65	—		
Londyn	3/mies.	7,37½	7,37		—00½
Paryż	10/dn.	88,60	87,50		1,10
Wiedeń	2/mies.	99,47½	98,47½		
Petersbg	3/mies.	98,87½	99	12½	
Moskwa	1/mies.	—	—		
Akcje	Drogi Żel. War.-W.	95,75	95		75
„ „ „	Bydg. małe	72,75	72,75		
„ „ „ „	duże	76,75	76,75		
„ „ „	Teresp.	114	114		
„ „	Fabr.-Łodz.	104	104		
„	Bank Handl. W. 3-ch E.	277	277		
„ „ „	4-ej E.	119	118		1—
„ „	Dysk. Warsz.	252,50	249		3,50
„ „	Handl. Łodz.	100	100		
„	Towarz. Ogn. Warsz.	124	124		

Papiery publ.	Soboty. *23 Sier.*	*30 Sier.*	+	—
Obligi Skarbowe	90,25	91,50	1,25	
List. Ziem. 4% I s.	99,55	95,60	—05	
List. Ziem. 4% II s.	94,30	94,25		—05
„ „ 5% 1869 r.	94,15	94,15		
List. M. Warsz. I s.	89,90	89,95	—05	
„ „ „ II s.	88,95	88,90		—05
„ Likwidacyjne.	79,65	79,60		—05

Obroty w **wekslach** były średnie, nawet małe we środę i sobotę przeciwnie, w poniedziałek i środę znaczne— w **papierach publicznych** przez cały tydzień średnie—a w **akcjach** do minimum zredukowane.

Jak powyższe zestawienie wykazuje obniżyła się znacznie tylko waluta paryska, wiedeńska—akcje Dż. W. Wied.—Bku Handl 4-ej E. — Bku. Dyskontów podniosły się zaś Obligi Skarbowe—reszta różnic mało znaczna.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“— Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 188.

Dnia 2 Września 1873 roku. *Wtorek.* *Dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1873 roku.*

Księgarnia
J. J. OKOŃSKIEGO,
przy ulicy Miodowej

przyjmuje prenumeratę na następujące dzieła:

Wybór celniejszych dzieł nowoczesnych oryginalnych i tłumaczonych, wychodzących nakładem Redakcji Gazety Polskiej, Serja I-sza z 12 stu zeszytów, Prenumerata rocznie tak w Warszawie jak i na prowincji rs. 8, dla prenumeratorów Gazety Polskiej rs. 6.

Draper. Dzieje umysłowego rozwoju Europy, przekład T. Korzona, w oprawie rs. 4 k. 50.

Daisenberg, Dzieje filozofji prawa i państwa przedstawione na tle dziejów cywilizacji, zeszyt 1 szy do 3-go, zeszyt po kop. 75. z przedpłatą na ostatni rs. 3.

Reisa, Wykład Fizyki, opracowany na podstawie najnowszych badań, tom I szy. Tom po rs. 1 kop. 60.

Macaulaya, Dzieje Anglji od wstąpienia na tron Jakóba II-go. Tom I i II z prenumeratą na 10 Tomów. Tom po kop 70.

Pisma Kazimierza Brodzińskiego, wydanie zupełne, staraniem J. I. Kraszewskiego Tom I do IV, z prenumeratą na 6 tomów rs. 6, w oprawie rs. 8 kop. 40.

J. I. Kraszewskiego, Zbiór powieści, wydanie nowe. Prenumerata roczna wynosi rs. 9, z przesyłką rs. 10, dla prenumeratorów Bluszczu lub Muzeum rs. 6, z przesyłką rs. 7.

Dzieła Darwina, zeszyt 1 i 2, z prenumeratą na całość rs. 7 kop. 50, dla prenumeratorów Niwy rs. 5.

Powyżaza księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma perjodyczne w kraju i za granicą, żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincją i do Cesarstwa pocztą wyprawia, z doliczeniem kosztów pocztowych.

Dzieła objęte wszelkiemi katalogami, dostarcza po cenach puzystępnych, nie wyłączając i tych, których cena **zniżoną została**. 1—1 — 8807 —

DWA
NAJTAŃSZE I NAJNOWSZE
ATLASY
SZKOLNE.

1-o. Dr Langis, Neuer Volksschul-Atlas 37 mapp, 36 kop.
2-o. Dr Ansthor und Issleib, Volks-Atlas. Mapp 24, kop. 40, **otrzymała**:

Księgarnia i Skład Nut
ADOLFA KOWALSKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39. —8691—2—3

Nakładem Księgarni
S. CZARNOWSKIEGO i S-ki
ulica Chmielna Nr 8,
wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach Warszawskich i prowincjonalnych:

BIURALIŚCI
utwór humorystyczny
Emila Gaboriau.
Cena kop. 60 (złp. 4).
—8305—3—3

Z dniem 1 Lipca r. b. rozpoczęto

W TYGODNIKU ROMANSÓW I POWIEŚCI

druk następujących powieści:

1) Cudzym kosztem, przez **Walerję Morrene (Morszkowską).**
2) Mohikanowie paryzcy. przez **Aleksadra Dumasa.**

Prenumerata Tygodnika Romansów i Powieści wynosi: w Warszawie rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. W Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową, rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1. Prenumerować można w Warszawie we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych. Żądania zamiejscowe powinny być adressowane do **S. Lewentala,** ulica Widok Nr 12. 5 6 — 8204

Magistrat miasta Warszawy

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż około 150 pudów starych, wyszłych z użycia papierów od ceny po rs. 2 kop. 10, wyraźnie po rubli srebrem dwa kopiejek dziesięć za pud, pod warunkami do niniejszej licytacji podanemi. Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, w której wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreślań, wypiszą ofiarowaną przez siebie cenę jednego puda papieru; obok tego do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w niej vadium w kwocie rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne i uroczystości Dworskie,

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia 17 (29) sierpnia r. b., podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się nabyć papier wyszły z użycia, a przez Magistrat na sprzedaż przeznaczony, w ilości mniej więcej stu pięćdziesięciu pudów, ofiarując za pud Rsr. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadinm w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszeuia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., pisałem dnia N. N. (podpisać Imię i Nazwisko).

1—3 — 8851 —

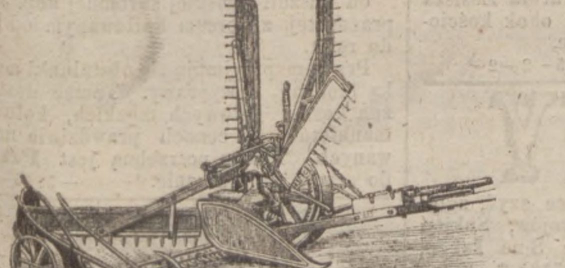
¡Wiadomość
dla Zakładów Naukowych.

Dzienniki szkolne w trwałej oprawie po cenie umiarkowanej, są do nabycia w zakładzie introligatorskim Wil. Kreusch przy ulicy Żabiej w pałacu JW. hr. Ordynata Zamojskiego. —8685—3—3

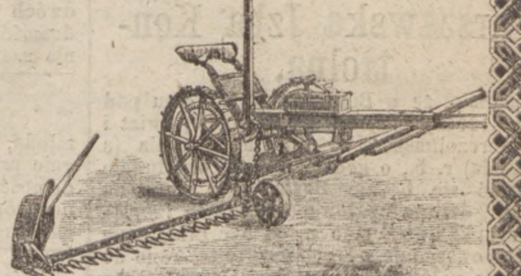
Do magazynu Ferdynanda Cara, przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy, potrzebne są

PANNY

uzdatnione za dobrem wynagrodzeniem.
—8832-3—3



WALTER A. WOOD,
HOOSICK-FALLS, NEW-YORK,



otrzymał od Sędziów (Jury) wszystkich krajów, na próbach praktycznych Wystawy Wiedeńskiej:

JEDYNY DYPLOM HONOROWY
ZA NAJLEPSZE ŻNIWIARKI I KOSIARKI.

Jest to najwyższa nagroda, jaka **wystawcom któregokolwiek oddziału** Wystawy Wiedeńskiej, przyznaną została.

Tak renomowane żniwiarki **Waltera A. Wooda,** nosiły w r. z. nazwę: **„Champion,“** w b. r. **„New-Champion.“** Z powodu zas, że niektóre inne firmy, nadają swym żniwiarkom także nazwę „Champion,“ odtąd więc dla uniknienia pomyłek, żniwiarka **Waltera A. Wooda,** nazywana ostatnio: **„New-Champion,“** nazywać się będzie:

„Żniwiarka Wooda.“

Zatom wszystkie w przyszłym roku pod nazwą **„Champion,“** lub **„Systemu Wooda“** sprzedawane żniwiarki, nie będą **rzeczywistym wyrobem dawno renemowanych wielkich zakładów Waltera A. Wooda, w Hoosick-Falls, New-York.**

Wyłączną sprzedaż Żniwiarek i Kosiarek WALTERA A. WOODĄ

na Królestwo i graniczące z niem gubernie Cesarstwa, posiada:

Warszawska Fabryka Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów. (dawniej firmy Ostrowskiego & Comp.)

i ofiaruje:

1° **ŻNIWIARKĘ WOODA** (dawniej zwaną: **„New Champion“**) na 1874 rok jeszcze ulepszoną, po następujących cenach:

a.	Zamówioną we Wrześniu i Październiku b. r.	po Rs. 282
b.	„ w Listopadzie i Grudniu b. r.	„ 288
c.	„ w Styczniu i Lutym p. r.	„ 294
d.	„ później	„ 300

2° **KOSIARKI WOODA** najnowszej konstrukcji

a.	Zamówioną we Wrześniu i Październiku b. r.	po Rs. 188
b.	„ w Listopadzie i Grudniu b. r.	„ 192
c.	„ w Styczniu i Lutym p. r.	„ 196
d.	„ później	„ 200

Oprócz tego za opakowanie Żniwiarki lub Kosiarki rs. 5.

Obstalunki za zaliczeniem Rs. 100 na żniwiarkę i Rs. 70 na kosiarkę, winny być adressowane wprost *„Do Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów“* w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, obok Kościoła Świętego Antoniego.

1—1 — 8836 —

KSIĘGARNIA
i Skład Nut
ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,
otrzymała na Skład Główny

NASZA BIEDA

POWIEŚĆ
przez
KAZIMIERZA JACHIMOWICZA

2 tomy, rs. 1 kop. 50. Z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 65. —8688—1—3

Staraniem i nakładem **Bernarda Lesmana**, przy ulicy Leszno Nr 13, wyszła

Teorytyczno-praktyczna
METODA

języka francuzkiego, podług Ahna, w wykładzie rossyjskim, z akcentowaniem tekstu rossyjskiego, dla ułatwienia młodzieży poprawnego czytania. Cena Kursu I, kop. 25. —8803—2—3

ULUBIONY WALC LECOCQ'A

LES CENT VIERGES

grywany przez orkiestrę Gungla, w Dolinie Szwajcarskiej wyszedł nakładem **Juljana Müllera**, ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego i jest do nabycia w składach Nut w Warszawie i na prowincji, po kop. 37 i pół. —8000—4—6

DZIENNIKI SZKOLNE

w języku ruskim i polskim, przygotował Skład Papieru

M. MESTENHAUZERA

dawniej **K. Wojczyńskiego**.
Ulica Wierzbowa Nr 614d, na wprost filarów Teatralnych. —8917—1—3

Warszawska Izba Kontrolna,

zawiadamia, że w Biurze Izby w domu pod Nrem 1286a, przy rogu ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej, w dniu 27 Sierpnia (8 Września) r. b., o godzinie 12-tej w południe odbywać się będzie licytacja in minus na dostawę drzewa opałowego dla tejże Izby.
Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w dni powszednie od godziny 10-tej rano do 2-giej po południu w kancelarji Izby. —8842—2—3

Zarząd Stada Rządowego Koni w Janowie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że we wzmiankowanym Zakładzie, 4 (16) Września r. b., będą się sprzedawać przez licytację młode nadkompletowe konie: 4-letnie Ogiery i Klacze, a także stare Ogiery i zaźrebione matki Stadne. Komunikacja z Warszawą koleją żelazną Terespolską do stacji Biała.
Janów, dnia 6 (18) Sierpnia 1873 roku.
Zarządzający Zakładem General-Major,
Ks. Meszczerski.
Młodszy Referent, **Stokowski.** —8617—2—3

Osada fabryczna Niebrów,

wraz z gruntem, zabudowaniami, maszynami i wszelkiemi przyrządami, oraz domem mieszkalnym pod Tomaszowem w pow. Brzezińskim położona, sprzedaną zostanie w drodze przymusowego wywłaszczenia przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nrem 549 posiedzenia odbywającym w dniu 3 (15) Września 1873 r. o godzinie 10-tej z rana. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 14,460 jako dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium wynosi rs. 1,500. Bliższe warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, wydziału Igo i u Andrzeja Wolff, Obrońcy sprzedaż popierającego w Warszawie pod Nrem 471j przy ulicy Rymarskiej zamieszkałego. —8736—1—2

Potrzebną jest
PANNA,

uzdatniona w szyciu na maszynie. Wiadomość pod Nrem 47 nowym, Krakowskie-Przedmieście, na 1-m piętrze. —8906—1—1

Rząd Gubernialny Suwałkski

podaje do wiadomości, że podług wskazanych postanowieniami byłej Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 roku i 3 (15) Września 1840 roku zasad o licytacjach, odbywać się będzie w dniu 7 (19) Września r. b. od godziny 12 z południa w Biurze Rządu Gubernialnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie licytacja głośna pomiędzy składającymi deklaracje; na dostawę w ciągu lat dwóch lub trzech od 1 (13) Stycznia 1874 roku do tegoż dnia i miesiąca 1876 lub 1877 roku drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w guberni tutejszej. Warunki do licytacji mogą być przejrzane w Biurze Rządu Gubernialnego każdodziennie wyjąwszy świąt i uroczystości dworskich, samo zaś ogłoszenie bliżej o szczegółach licytacji informujące, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich, Dzienniku Gubernjalnym i w wychodzącym w St. Petersburgu Rządowym organie „Prawitelstwennyj Wiestnik.“—Suwałki, dnia 30 Lipca 1873 r. 3—3 —8299—

Potrzebna jest wykształcona
GUWERNANTKA,

Niemka, posiadająca chlubne świadectwa, do trojga dzieci. Zgłosić się może codziennie od 9 do 3-ciej, na ulicę Długą przy Cerkwi, nowy Nr 11. W tem samem miejscu dwa piękne **Kredensa** mahoniowe do sprzedania jakoteż i stół jadalny. —8700—3—3

NAUCZYCIELKA

z patentem, w średnim wieku, udziela lekcje języków obcych i nauk szkolnych, u siebie lub na godziny, jako też przygotawia Panienki do gimnazjum do klassy IV i lekcje muzyki codziennie. Ulica Rynek Nowego-Miasta Nr 3 nowy, mieszkania 10. —8938—1—3

FRANCUZKA

z muzyką. **Polki** gruntownie wykształcone i utalentowane, Guwernerowie **Francuzi**, z muzyką, z greckim, łacińskim i niemieckim językiem. Bony **Francuzki i Niemki**. Pośrednicząca A. Witkowska, ulica Niecała Nr 10. —8956—1—6

Potrzebny jest zaraz
NAUCZYCIEL

na wieś, dla przysposobienia 2-ch chłopców do klassy 3-ciej, z matematyki, jeografi, historji i języka łacińskiego. Wiadomość w domu Nr 18 nowy, ulica Freta, mieszkania Nr 19. —8915—1—3

Potrzebne są o 5 mil od Warszawy,
PANNA NIEMKA LUB POLKA,

zdatna do krawieczczyzny, umiejąca szyć na maszynie i znająca się na praniu.—Tamże potrzebną jest kucharka, umiejąca dobrze gotować i znająca się na pieczywie, od obydwóch wymagane są dobre świadectwa. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 17, mieszkania 2. —8907—1—2

OSOBA

młoda, mężatka, ze zdrowym pokarmem pragnie przyjąć dziecko do wykarmienia. Wiadomość powziąść można przy ulicy Chmielnej (róg Sosnowej), Nr 60 nowy, mieszkania 9, na drugiem piętrze. —8940—1—1

OSOBA

usposobiona do dawania lekcyj muzyki i udzielania nauk początkowych i korepetycji, pragnie przyjąć miejsce odpowiednie za mieszkanie i wygody. Adresa mogą być składane w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. K. J. —8777—1—3

OSOBA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny ręcznej i podszywania futer, życzy sobie pracować w domach prywatnych. Tamże jest mieszkanie dla Kawalera lub Studenta z życiem całodziennem, miesięcznie za rs. 15, przy ulicy Widok i Brackiej, Nr 1 nowy, mieszkania 26. —8925—1—3

Potrzebne są
PANNY

uzdatnione i podręczne, do szycia Sukien damskich. Ulica Mostowa Nr 14, pierwsza sień, Nr 8 mieszkania. —8913—1—1

Potrzebne są na wieś
PANNA SŁUŻĄCA I GOSPODYNI,

z dobremi świadectwami. Wiadomość wskaże Rządca domu Nr 13, ulica Wielka. —8723—2—3

Do Litografji **J. Mękarskiego**, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 17, potrzeba 2-ch

UCZNIÓW

na presserów, z pensją miesięczną po Rs. 6. —8943—1—1

Potrzebna jest do miasta Włocławka
PANNA

uzdolniona do strojów, głównie do kapeluszy, zaraz. Zgłosić się można w każdym czasie, ulica Widok Nr 1, mieszkania Nr 1. —8953—1—2

FORTEPIANY

nowe i używane, do sprzedania i wynajęcia, w fabryce fortepianów J. Hinz, Nowy-Świat Nr 68, obok Ordynackiego. Tamże jest do sprzedania **Fortepian** krótki, świeżo wyrestaurowany, za rs. 110; **Fortepian** o 6 oktawach, krótki, w jak najlepszym stanie, za rs. 50, także przyjmuje wszelkie wszelkie reperacje fortepianów i pianin, oraz strojenie tychże. —8405—3—3

OSOBA

w średnim wieku, niezamężna, poszukuje miejsca do zarządu domem, albo do dozoru dzieci, wreszcie przyjąć może obowiązek sklepowej; potrzebujący takowej może powziąść bliższą wiadomość, albo raczy zostawić adres adres swój w kancelarji parafialnej kościoła Ewangielickiego pod Nrem 15 przy ulicy Królewskiej. —8711—3—3

OSOBA

usposobiona jak najlepiej w muzyce, mająca jak najlepsze świadectwa, jako z wielkiem zadowoleniem udzielała lekcje w Instytutach, życzy sobie przyjąć miejsce w domu prywatnym w Rossji albo Polsce. Offerty przyjmuje Red. Kur. Warsz. pod adresem: M-elle J. G. Nr XX, à Elbing, Prusse. —8111—2—3

Potrzebny jest do Handlu
UCZEŃ

Wiadomość przy ulicy róg Mylnej i Nowolipia Nr 15 nowy, w Handlu
Stanisława Szmidta.
—8884—2—3

Potrzebnym jest Subjekt,

obeznany z piwnicą, do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych na prowincję, w blizkości Warszawy. Bliższą wiadomość powziąść można w Handlu Win W-go Karola Lesisza na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła, wprost Poczty w Warszawie. —8875—2—2

PANNY

uzdatnione i uczennice umiejące szyć, zgłoszą się zaraz do pracowni Strojów, Sukien i Ubiorków dziecinnych, D-ne S-ne **Istre**, Niecała Nr 6. —8718—3—3

KOLONJA

do sprzedania, 16 wiorst od Warszawy, od kolei wiorst 3, od szosy wiorsta 1 położona, z zabudowaniami, inwentarzem żywym i martwym, z krestencją, rozległości mórg 65 dwustopratowych mająca. Wiadomość przy ulicy Szeroki Dunaj Nr 145, na 2-m piętrze od tyłu, od godziny 12 do 3 ej z południa. —8910—1—3

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY
Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX 9,
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego. —8954—1—78

Są zaraz do sprzedania
Dwa WOZY nowe,

na żelaznych osiach, mocno zbudowane, zdatne pod ciężary i Bryczka krakowska nowa, na żelaznych osiach. Wiadomość w Gocławku za Grochowem, u Stelmacha. —8555—

FABRYKA
i SKŁAD PARASOLI
Leopolda Kreusch,

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 56, przysposobiła znaczny wybór Parasoli różnogatunkowych: jedwabnych, płóciennych, fiszbinowych i t. p., na porę jesienną, przyjmuje do pokrycia i reperacji. Za trwałość roboty i dobroć towaru poręcza, polecając się względom Szanownej Publiczności. Kupującym na tuziny odstępuje rabat. —8632—3—10

Wiadomość dla amatora.

Jest do sprzedania
ZEGAREK

repetier (antyk) w dwóch złotych kopertach (wartość samego złota z górą rs. 60), raz na tydzień nakręcający się, idący bardzo regularnie, pochodzący z sławnej fabryki Eardley Norton w Londynie. Zegarek ten obejrzeć i o cenie jego dowiedzieć się można codziennie od godziny 12 do 5 po południu w domu pod Nrem 51 nowym przy ulicy Leszno, w lokalu Nr 24 na 3-ciem piętrze w prawej oficynie. —8858—2—3

FABRYKA I MAGAZYN WYROBÓW JUBILERSKICH
Abrachama Juwiler,

istniejąca już przeszło 25 lat poprzednio na rogu ulic Nalewek i Franciszkańskiej w domu W. Goldmana, obecnie przeniesiony pod Nr 2244 (17), przy ulicy Nalewki do domu W-go Glasa, dawniej Natansohna, zaopatrzony we wszelkie wyroby Jubilerskie tak zagraniczne jakoteż i krajowe, oraz perły brylanty i inne precjoza, posiada znaczny assortyment Zegarków męzkich i damskich z najcelniejszych fabryk, o czem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności. Dziękując za doznawane dotąd względy starać się będę wyborem towarów i cenami jaknajprzystępniejszemi, nadal zaufanie Szanownej Publiczności sobie zaskarbić. Równ[illegible] kupuję po wyższe przedmioty po cenach odpowiednich —8338—5—6

W PRACOWNI SZYCIA BIELIZNY

przy ulicy Długiej Nr 4, wprost kościoła Ś-go Ducha przyjmują się roboty po cenach:
od koszuli męzkiej gładkiej kop. 60, z gorsem w zakładzi lub haftowanym od kop. 75 do rs. 1,
od koszuli damskiej skromnej kop. 37 i pół, pracowitej, z gorsem haftowanym od kop. 75 do rs. 1.
Przytem przyjmują się obstalunki na wszelką bieliznę i wyprawy. Tamże dostać można koszul gotowych męzkich, kołnierzy i mankietów po cenach prawdziwie umiarkowanych. Tamże potrzebną jest **PANNA** do szycia na maszynie. —7846—3—3

MAGAZYN MOD
A. Walkiewicz,
przeniesiony został od 1-go Lipca r. b. na ulicę Długą do domu dawniej W-go Kronenberg pod Nrem 6, wprost gmachu Kommissji Rządowej Sprawiedliwości. Tamże potrzebne są **PANNY** podręczne i do nauki. —8626

Paryzkie
Papierowe Formy
oraz modele zwane **„Zefiry“ patentowane w Paryżu**, nadchodzą ciągle. Ulica Niecała Nr 6 dom Cara, w dziedzińcu na prawo. Tamże wykład kroju, metodą wielce ułatwioną. 9—12 7837

Ważna Wiadomość!

W gubernji Siedleckiej, o mil 2 od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, a od Warszawy tąż drogą mil 9, jest do wydzierżawienia **GORZELNIA** massiv murowana, oraz **BROWAR** z wszystkiemi utensyliami i aparatami prawie nowemi.
Bliższą wiadomość, oraz pod jakiemi warunkami, powziąść można w Warszawie przy ulicy Orlej Nr 12 nowy. Nr mieszkania 9, na 1-em piętrze. —8594—3—3

Cygara
z Fabryki **A. Schopfer** w St. Petersburgu.
„ **Mündel et Comp.** w Rydze.
Bracia Mey w Rydze,
otrzymał **C. J. Freund,**
Bielańska Nr 1/600 i
Krakowskie-Przedmieście Nr 15/415
2—3 —8843

NAJŚWIEŻSZE, NAJLEPSZE

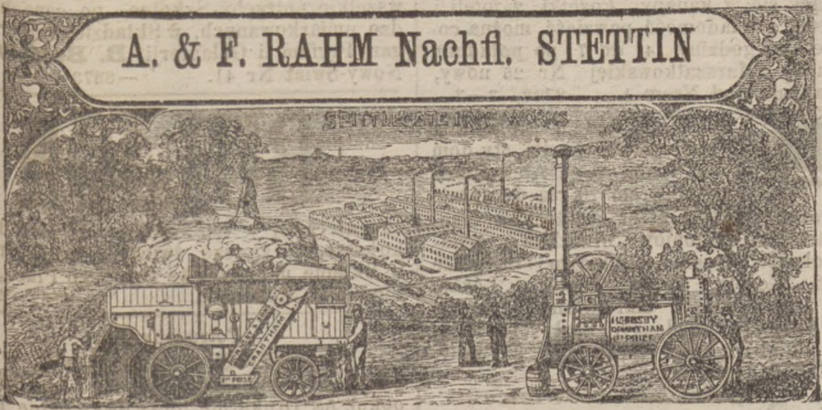
z niemieckich, angielskich i amerykańskich maszyn rolniczych między innemi:

DRYLOWNIA. KOSIARKI, MŁOCKARNIE parowe i t. p.

są do nabycia po cenach fabrycznych

przez

INTERES SPEDYCYJNY I MASZYN



2 0 — 8262 —

CEMENT angielski Portland z fabryki Robins et Comp.
CEGŁĘ ogniotrwałą angielską z fabryki Ramsaya.

POLECA SKŁAD

Juljana Simmlera,

róg Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 1 nowy.

6—6 — 8442 —



PIGUŁKI Z ROŚLIN
PANA CAUVIN

Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (36 0) — 358 —



JOANNA BERGET
Właścicielka Składu Gorsetów



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr Nr 53: w domu Pohoreckiego,
powróciła z Wiednia i poleca się dalszym względom Szanownych Pań.

2—3 — 8764 —

Skład Papieru i Materjałów Piśmiennych
Zygmuuta Weinkrantza,

Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Krasińskich, naprzeciwko Uniwersytetu.

Na nadchodzący zapis szkolny, zaopatrzył swój skład w wielki wybór **Kajetów,** oraz wszelkich **potrzeb szkolnych**. Ceny jak zwykle bardzo nizkie, z czem poleca się Szanownym Rodzicom i Opiekunom. Kupujący, któren mi da utargować rs. trzy, oprócz nizkich cen, otrzyma **50 pieczątek podgumowanych** imitacji laku z cyframi i koroną, jakie zażąda, mniejszym kupującym także będą dodawane pieczątki **bezpłatnie**. Tamże można umieścić **Ucznia** do Zakładu Pieczętarskiego. 4 6 — 8707 —

HERBATA CHIŃSKA

przez Anglję sprowadzana w oryginalnych, na miejscu odważonych i opieczętowanych paczkach, firmy

HAUGH BAILLIE w Londynie.

Dla wygody Publiczności na Nowym-Świecie i ulicach przyległych zamieszkałej, otworzyłem w domu **W. Lewenthala Nr 39, przy ulicy Nowy-Świat** taki sam, jak przy ulicy Senatorskiej Nr 22

SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ

Gdy dotychczasowy sposób sprowadzania tej herbaty okazał się praktycznym i dla publiczności najzupełniej wygodnym, przeto nowo otworzony Skład zaopatrzony jest w te same gatunki co pierwotny, to jest, funt po rs. 1, rs. 1 kop. 25, rs. 1 kop. 50, rs. 2, rs. 2 kop. 50, rs. 4 i sam kwiat herbaty po rs. 6 za funt w oryginalnych po 1 funcie, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{8}$ funta paczkach.

Kwiat sam po cenie 6 rs. sprzedaje się tylko w paczkach $\frac{1}{8}$ funta. Spodziewam się iż Szanowna Publiczność uznając moje usiłowania ku jej wygodzie, nowy ten skład zaszczyci temiż względami, jakich doznaje skład mój przy ulicy Senatorskiej.

6—6 — 8177 **M. STARKMANN**

KAJETA
Materjały Piśmienne.

Kajet z 6-ciu arkuszy papieru białego	kop. 2½
Kajet z 6-ciu arkuszy papieru glansowanego . . .	„ 4
Bruljon z 24 arkuszy papieru białego	„ 7½
Papieru libra (24 arkusze	„ 5
Tuzin piór stalowych kompletnie dobrych . . .	„ 3
Obsadki od ½ kopiejki (grosz 1)	
Ołówki kompletnie dobre po	„ 1½
Ołówki Fabera po	„ 4
Stalki „Kopernik" pudełko	„ 15
Reiscajgi francuzkie od	„ 50
Scyzoryki	„ 20

i wszelkie inne materjały piśmienne, po cenach jak najniższych, poleca Szanownej Publiczności **SKŁAD PAPIERU Michała Kupfersztejn, ulica Gołębia Nr 16.** (3 —3)—8592

ŚRODKI DO ZĘBÓW RIGAUD

Zalecane i codziennie przepisywane przez znakomitych lekarzy w Paryżu.

CRÈME DENTIFRICE SOLDIFIÉE
NA CHININIE

Dosyć jest pociągnąć lekko szczoteczkę po tym wytworze dla otrzymania klejowatości, łagodnéj, tłustawéj, która nadaje zębom połyskującą białość bez żadnego niebezpieczeństwa dla emalii zębów. Nie zostawia **na zębach żadnego** osadu jak większa część proszków; opiatów, które zawierają zwykle kwasy niebezpieczne albo atomy ciał twardych ścierających łatwo emalię.

DENTORINE RIGAUD

Ten Elixir do zębów przygotowany z rośliny kopalnikiem zwanéj (arnica) powszehnie oceniony został, ułatwia cyrkulacyą krwi wdziąsłach i uśmierza ból zębów.

Czyści oddech, wzmacnia dziąsła i rozlewa wykwitną woń w ustach. Zapobiega i zatrzymuje próchnienie, bardzo poszukiwany przez palących, ponieważ niszczy zupełnie woń cygar i tytuniu.

Dostać można w Zakładach Perfumeryjnych i Perukarskich: PP. Pochoreckiego, i Aleks. Lipink, w Warszawie. (10 –12 —365—



ŁYPACZEWSKI KRAWIEC,

z powodu przeprowadzenia się z ulicy **Trębackiej** do **Hotelu Rzymskiego**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Poczty na 1-szem piętrze.

Poleca się Wielmożnym Panom i ma zaszczyt zawadomić, że wszelkie obstalunki krawieckie przyjmuje, nadto donosi, iż robi **Palta watowane od ceny rs. 25 do rs. 28 i 30**, Garnitury z danego materjału ze swemi dodatkami po **rs. 10**, zaś z danego materjału na palta ze swemi dodatkami **rs. 13**, wreszcie wszelkie obstalunki powierzone, z gustem najświeższym i z całą akuratnością będą wykonane na czas oznaczony.

4—6 — 8491 — **Benedykt Łypaczewski.**

EKSTRAKT DO ZUPY LIEBIGA
dla dzieci i rekonwalescentów

Zupa Liebiga mająca za cel zastąpienie mleka macierzystego, gdzie takowe dla niemowląt jest niedostępnem, znana już jest i prawie powszechnie używana, sposób jednak przyrządzania takowej pierwotnie podanaj przez Liebiga jest dość utrudzającym, odstąpienie zaś od tego przepisu w najmniejszym szczególe, może nawet niekorzystnie wpłynąć na zdrowie dzieci. W zupie tej bowiem przyspasabiającej się ze słodu, mąki pszennej i dwuwęglanu potażu chodzi o zamienienie krochmalu w cukier, co przy nie zastosowaniu odpowiedniej temperatury i czasu działania, nie ma miejsca.

Ekstrakt do zupy Liebiga jest to dokładnie przyrządzona zupa wyparowana w próżni (Vacuum) do suchości, którego łyżeczka czubiasta rozpuszcza się w filiżance ciepłego zbieranego mleka i to stanowi wyżej opisaną zupę.

Ekstrakt do zupy Liebiga wyrabia się w **Aptece E. Werner w Warszawie ulica Długa, Nr 12.** 12 28 - 7506—



NOWO ZAŁOŻONY MAGAZYN MEBLI
ALEKSANDRA KAPPE,



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 404 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzony został w znacznej dobór **Mebli** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali. 3 –6 —8746

Jest do sprzedania

DOM

murowany, z ogrodem fruktowym, zawierającym, górą 5,000 łokci, w środku miasta, przy ulicy handlowej, niedaleko od Żelaznej Bramy położony, dający netto 8% dochodu. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, u Rządcy domu przy ulicy Slizkiej Nr 19.

—8356 – 3 — 3

Skład hurtowy wszelkich wyrobów Tabacznych, egzystujący pod firmą

J. APFELBAUM,

ulica Franciszkańska Nr 18, zupełnie wyprzedanym zostaje, a zatem z każdego gatunku tego rodzaju, oprócz procentu Dystrybuterskiego, opuszcza się jeszcze znaczny procent. Ktoby miał zamiar przystąpić do takowego interesu i tenże skład zupełnie odkupić, zechce się zgłosić do wyżej wymienionej firmy. —8767—2—3

ANANASY.

Nadszedł wielki transport **Ananasów** do fabryki Cukrów F. Anczewskiego przy ulicy Królewskiej Nr 13. Ceny umiarkowane.

—8808—3—3

Żądaną jest pożyczka

w summie rs. 30,000 z procentem 7% na nieruchomość w Warszawie,— która to summa mieścić się może na pierwszej połowie szacunku. Wiadomość proszę udzielić ulica Wilcza Nr 8 nowy, pod lit. M. G.

—8849—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

MASZYNA DO SZYCIA

Wellera Wilsona, bardzo mało używana, za 110 rs. Wiadomość przy ulicy Freta Nr domu stary 358, nowy 12, na 1-m piętrze.

—8759—2—3

Ktoby sobie życzył umieścić

Panienkę do nauk początkowych na pensjonarkę,

raczy się zgłosić po bliższą wiadomość do Szkoły Rządowej w Instytucie Ś-go Kazimierza na Tamce, Nr 2858. —8926—1—3

WETERYNARZ

mógłby znaleść dużo zajęcia w osadzie Radziejów, jako miejscu położonem w okolicy bardzo zamożnej. Wiadomość bliższa: Nr 5, ulica Zakroczymska, mieszkania Nr 6. —8921—1—1

K A N T O R

Wekslu i Loterji

A. WERTHEIM

4 Rymarska 4.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że dnia 1 (13) Września r. b. odbędzie się w St. Petersburgu 15-te losowanie **5% Pożyczki premiowej wewnętrznej drugiej Emissji** i że przyjmuje ubezpieczenia od Amortyzacji tychże. Nadto nabywa i sprzedaje powyższe pożyczki tak 1-ej jak 2-ej Emissji, oraz wszelkie inne papiery publiczne po kursach dziennych. Tamże do odbyć się mającego w dniach 28 i 29 Sierpnia (9 i 10 Września) r. b. Ciągnienia 2-ej klassy 121-ej Loterji, nabyć jeszcze można **losów całych**, jak również **w połówkach i ćwiartkach.** Zlecenia Osób na Prowincji zamieszkałych, z najściślejszą akuratnością wykonywane będą. —8847 8—6

LABORATORJUM chemiczne,

do sprzedania u E. Lissnera, Grzybowska Nr 4 nowy, mieszkania 2, codziennie do 9 rano i od 3 do 5-tej po południu. —8945—1—3

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, przyjmuje się

BIELIZNA

do znaczenia, oraz szycie **Prześcieradeł, Poszewek, obrębianie Chustek, Serwet** i t. p. a to wszystko po cenie umiarkowanej. Wiadomość w składzie szkła. —8635—3—3

KAPELUSZE

z letniego sezonu, mogące posłużyć i za **jesienne, wyprzedają się niżej ceny kosztu, w Magazynie Strojów J. WROTNOWSKIEJ,** przy ulicy Czystej Nr 415, od Krakowskiego-Przedmieścia 5-ty Sklep na prawo. —8835—2—3

DLA MŁYNÓW

Szwajcarską Gazę jedwabną na pytle (Reiff-Huber), poleca po cenach zniżonych:

H. SOMYA,

ulica Marszałkowska Nr 41. —4197

Przy ulicy Królewskiej w Tivoli naprost bramy kratowej, w korpusie, na drugiem piętrze, gdzie są szklanne drzwi Nr 36, z powodu wyjazdu, są

Do sprzedania:

dwa Bórna, Pąsza atłasowa na puchu łabędziowym, Szal turecki i Kaftan jedwabny biały, galonami złotemi wyszyty, Portiery adamaszkowe i takież pokrycie na meble koloru żółtego, Aksamit bronzowy i Żerandol do świec, to wszystko za bardzo przystępną cenę. Od 10 do 2-giej. —8657—3—3

Rs. 6,000,

jest do wypożyczenia od 1-go Października na 1-szy numer hypoteki domu lub po Towarzystwie. Wiadomość: Plac Warecki, dom Neybaura, Nr 1355, mieszkania 1, od 12 do 4 zastać można. —8908—

MASZYNA

do przerabiania waty, z wszelkiemi do niej przynależącemi rekwizytami, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Tamka Nr policyjny 12. Wiadomość w Fabryce Tektur. —8948—1—3

Powóz

cztero-osobowy, z fordeklem i okaami, mało używany, za nader umiarkowaną cenę, w Saskim Hotelu, wskaże stajenny. Bliższa wiadomość: ulica Bednarska, domu Nr 19, mieszkania 12, na drugiem piętrze w oficynie, można zastać każdego dnia od godz. 4 do 8-mej po południu. —8951—1—3

PORTER ANGIELSKI

poleca się w **wyborowym gatunku** za $1/2$ Butelki ze szkłem $27\frac{1}{2}$ k. bez szkła 25 kop.

Za ekspedycję do kolei nic się nie dolicza. **Główny Skład u firmy Dieckmana,** ulica **Miodowa** Nr **4.**

1—3 — 8914 —

Z powodu wyjazdu na prowincję, są do sprzedania zaraz

2 MAGLE ANGIELSKIE,

znajdujące się w stanie bardzo dobrym i położone w miejscowości najkorzystniejszej, w domu przechodnim z Danielewiczowskiej na Miodową ulicę. Wiadomość na miejscu, ulica Danielewiczowska Nr 2 nowy, mieszkania 10. —8946—1—3

Flance Owocowe Ananasowe,

są do sprzedania:

2-letnie po 40 kop.

3-letnie b. silne po 50 kop.

W Składzie Nasion i Maszyn

A. Rodkiewicza.

Ulica Miodowa Nr 492. —8916—1—3

DO SPRZEDANIA

ze zmianą lokalu następne rzeczy po cenach umiarkow.: LUSTRO w ozdobnych złoconych ramach, długie przeszło 2 łokcie, szerokie 33 cali. ZEGAR złocony z kloszem szklanym i podstawką palisandrową, oraz muzyką kilka sztuk grającą co godzina, nakręcający się raz na dwa tygodnie. FUTRO szopy wyborowe na osobę wysoką suknem szaraczkowym pięknym kryte, FOTEL palisandrowy czystym włosem wysłany, safianem pokryty, STOLIKI do kart, jeden palisandrowy, drugi mahoniowy, do wyboru, WANNA do kąpieli drewniana z żelaznemi obręczami i SZAFA kuchenna.

Wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej Nr 791 (nowy 17) na 1-em piętrze w 2-giem podwórzu, mieszk. Nr 13. —8730—3—3

Potrzebny jest **D O M,**

w szacunku około rs. 60,000 i drugi od 25 do 40 tysięcy rs., oba w środku miasta przy ulicach pryncypalnych położone, jeżeli można pierwszy winien być z ogrodem. Ktoby miał takowe do zbycia, raczy bez żadnego pośrednictwa, nadesłać szczegółowy opis, z oznaczeniem szacunku, do domu przy ulicy Brackiej Nr 6, do mieszkania Nr 20, w oficynie poprzecznej na 2-m piętrze. —8955—1—3

Za 10 Rsr.

jest do sprzedania **Klawikord** staroświecki, w kształcie komody, oktaw 5 obejmuje. Ulica Chmielna Nr 20, wiadomość w sklepika. —3631—1—3

W majętności Obazów w pow. Rowieńskim gub. Wołyńskiej, w odległości 5-ciu wiorst od stacji Rowno, są do nabycia

4-ry Konie

szpakowate, powozowe, 4ro werszkowe w pełnej sile za rs. 800, oraz KOŃ wierzchowy takiejże maści, średniego wzrostu za rs. 500. Od ogólnej sprzedaży właściciel zrobi ustępstwo w cenie, a temu, kto kupca nastręczy, przeznacza wynagrodzenia rs. 100. —8695—

Rozpoczęła się sprzedaż



TRYKÓW

z owczarni zarodowej we wsi Kosewie, powiat Pułtuski, gubernia Łomżyńska,— poczta Nasielsk. —7895—2—5

Jest do sprzedania:

Garnitur mebli

mahoniowych, rypsem bronzowym krytych, składający się: z kanapy, kozetki, 2 foteli i 12 krzeseł. Wiadomość powziąść można codziennie od godziny 4 do 7 po południu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26 nowy, w mieszkaniu pod Nrem 1. —8702—3—3



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żurawiej, 5ty dom od Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, fotele, Toalety, Łóżka, Biórka, Umywalnie z marmurami, i Szafki nocne, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, jest **Garnitur** używany, i 6 Foteli za nizką cenę.

Adam Lewanowicz.

—8424—5—6



Garnitur MEBLI

orzechowych, zupełnie nowych, złożony z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł i stołu przed kanapę, jest zaraz do odstąpienia, na Pradze, gdzie Sąd Pokoju, w domu Mintera, pod Nrem 16 mieszkania. —8949—1—3

Jest do sprzedania Garnitur Mebli

6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, kryte rypsem zielonym, oraz Szesląg mało używany, przy ulicy Brackiej Nr 1580, nowy 13, u Tapicera. —8795—2—3



Magazyn pod firmą **A. Werner** egzystujący od lat 30, przy ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy, na 1-szem piętrze, ciągle jest zaopatrzony w wielki wybór

FORTEPIANÓW

z mechaniką angielską i wiedeńską, **Pianina i Harmonie** z najcelniejszych zagranicznych fabryk, które sprzedaje po nader umiarkowanej cenie. Także są **do wynajęcia** Fortepiany, Pianina i Harmonje. —8649—2—3

Przy ulicy Nowolipki Nr 34/2485a, jest do sprzedania



FORTEPIAN

mahoniowy, o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie. Wiadomość u Właściciela tegoż domu. Tamże jest pokoik dla pojedyńczej Osoby, z oddzielnem wejściem. —8924—1—3

Potrzebny jest od pierwszego Września

SALON

obszerny z pokojem i przedpokojem, w środkowym punkcie miasta, nie wyżej jak na 2-giem piętrze. Ktoby miał takowy do odnajęcia, raczy zostawić adres w Cukierni Toura na Krakowskiem-Przedmieściu. —8693—3—3

Potrzebne jest od 1-go Października

MIESZKANIE

złożone z 6 lub 7 pokoi ze stajnią i wozownią na jednej z pryncypalnych ulic. Ktoby miał takowe do wynajęcia raczy nadesłać adres pod Nr 33 ulica Małszałkowska, do mieszkania PP. Bonet. —7629—6—6

Potrzebny jest

POKOIK

przy porządnej familji, dla bardzo porządnej Emerytki, przy ulicy Królewskiej, Marszałkowskiej lub w pobliżu tych ulic. Wiadomość zostawić można u stróża, ulica Marszałkowska Nr 73 nowy. —8947—1—1

SKLEP

z urządzeniem zupełnem, do najęcia w każdym czasie. Wiadomość w Magazynie Wyrobów Tabacznych, pod firmą K. W. Dymitrakopuło, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 51 nowy. —8800—2—10

Odświeżacze Powietrza.

Poszukiwane w obecnym czasie, niezbędnie potrzebne w mieszkaniach, są do nabycia, własnego wyrobu po kop. 15 sztuka w składzie Szkła przy ulicy Nowy-Świat Nr 43. Handlującym odstępuje się rabat. —8636—3—3

1000 KAJETÓW

z pięknego glansowanego papiern, z 12-stu arkuszy, po 8 i pół kop. (17 groszy), oraz wszelkie potrzeby Szkolne, po cenach bardzo umiarkowanych, w Składzie Papieru, Cygar, Perfum i Galanterji **B. Bolcewicza** Nowy-Świat Nr 41. —8673—3—3

BULJON

ze zwierzyny w tabliczkach, wyrobu Kleczkowskiego, zawsze świeży, dostać można w Sklepie naprzeciwko Saskiego Placu, obok Siodlarza Stolzmana. —8732—2—3

Potrzebny jest

L O K A L,

parterowy, składający się z 3-ch lub 4-ch pokoi, na Drukarnię, oraz dwa pokoje, przedpokój i kuchnia na mieszkanie. Ktoby miał takowy, raczy dać wiadomość w Drukarni na ulicy Tamka, Nr 35 nowy. —8939—1—1

Jest do wynajęcia

POKÓJ

suchy i ciepły, na 1-m piętrze od frontu, z wspólnem wejściem, z usługą i stołem, dla Osoby lubiącej spokojność. Wiadomość p[illegible] ulicy Wielkiej Nr domu 13, mieszkania [illegible] z bramy na lewo. —8894—1—2

Na 2-giej wiorście za rogatką Grochowską jest do wynajęcia duży

L O K A L,

lub wydzierżawienia **KOLONJA** z zabudowaniami i trzema morgami ziemi. Wiadomość przy ulicy Leszczyńskiej Nr 14 nowy mieszkania 6. —8904—1—3

Poszukuje się

POKÓJ

z oddzielnem wejściem, usługą, przy pożądnej familji, posiadającej fortepian. Reflektanci zechcą zaraz podać adresa do Redakcji pod literą Zet. —8927—1—2

SKLEP

okazały z pokojem przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 470 (22 nowy), do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 4, w kantorze na 1-em piętrze, do godziny 10 z rana lub między 3 a 5 po południu. —8237—6—6

SKLEP

z pokojem, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 389, do wynajęcia od 1 Października r. b. Wiadomość u Właściciela domu. —8930—1—3

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.

SKLEP z piwnicą.

Wiadomość u Rządcy domu Nr 486b/16, przy ulicy Miodowej. —8802—3—3

DYSTRYBUCJA

od Ś-go Michała, jest do odstąpienia przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 32 nowym. —8875 2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

MLECZARNIA

z ośmiu Krów Holenderskich, oraz utensylja do tego zakładu i mieszkanie. Nowy-Świat Nr 58, stróż miejscowy wskaże. —8845—3—3

NAGRODY Rs. 6.

Na Placu Zamkowym, między ulicą Ś-to Jańską, a Królem Zygmuntem, zgubiony został **Zegarek** złoty, emaljowany, repetier, niekryty. Łaskawy znalazca, raczy złożyć takowy w składzie cygar i papierosów PP. Szyszmana i Duruńczy, na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu W-go Dobrycza, gdzie powyższą nagrodę otrzyma. —8944—1—3

W obecnej porze podczas tak powszechnie i ciągle szerzących się chorób epidemicznych, jakiemi są:

cholera, tyfus i ospa, zalecamy:

Filtry, przyrządy do cedzenia wody,

Łaźnie parowe, szafkowe, i

Klozety niewydzielające żadnej niemiłej woni, które to aparaty w każdem mieszkaniu ustawione być mogą, a przez **władze lekarskie** uznane są jako chroniące przeciwko pojawianiu i szerzeniu się wzmiankowanych chorób.

Wyż wymienione trzy przyrządy zabezpieczające od epidemji powinny się znajdować w każdym domu, a polecone przez nas łaźnieparowe szafkowe mają tę wyższość nad każdą inną łaźnią parową, że przy użyciu jej, głowa znajduje się swobodną na zewnątrz, a tem samem uderzenia do głowy miejsca nie mają, zaś na wewnętrzne części, jak płuca i t. d., para szkodliwie nie oddziaływa.

Kraft i Kuksz,

1—0 —8827— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490 i 1.

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, N. 473c, 4 nowy).

Дозволено Цензурою